

* Ligowa piłka w grze — punkty Zagłębia, Chrobrego i Stilonu

* Niepowodzenia Lubuszan na torach żużlowych

* Medale w lekkoatletycznych i lucznicznych MP

* Puchar wojewody zielonogórskiego dla Sylwestra Szturnegi

* Piotr Piasecki bezkonkurencyjny w WKKW

Bogaty serwis imprez sportowych na str. 3, 4 i 8.

„W Polsce potrzeba zdrowego rozsądku”

rozmowa z Krzysztofem Prucnałem, członkiem Rady Krajowej Unii Demokratycznej — str. 6

Ponadto Moto Nowa

Okupacja w 26 obrazach

Obraz 16

„Lekcja martwego języka”

z b. Jugosławii pisze Mirosław Kuleba str. 5

Zielonogórska GAZETA NOWA

Poniedziałek 26.07.1993 nr 143 (721) nr indeksu 350788 wyd. 1 1.500 zł

Dzisiaj

ANNY, HANNY, GRAZYNY

3.47 — 19.37 POGODA

Zachmurzenie małe, w ciągu dnia wzrastające do dużego, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura minimalna od 8 C do 13 C, maksymalna od 15 C do 21 C. Wiatr północno-zachodni.



W sobotnim meczu piłkarskim w Głogowie inauguracyjnym sezon drugoligowy 1992/93, pod bramką GKS Tychy wielokrotnie dochodziło do gorących sytuacji. W 29 minucie drużyna Chrobrego Głogów wyrównała na 1:1 (po „główce” Bogdana Sokolowskiego — na zdjęciu) i ostatecznie mecz wygrała. Fot. Marek Woźniak

Z pistoletem na stacje paliw

W 1991 r. nieznani sprawcy dokonali napadów rabunkowych na stacje paliw w Nowej Soli i Koźuchowie. W tym drugim przypadku użyli pistoletu.

Nie udało się wówczas prowadzącym śledztwo ustalić, jaka to była broń — ostra czy gazowa, wiadomo jednak, jakimi posługiwali się metodami. Napastnicy podjeżdżali samochodem, obserwowali z pewnej odległości zachowanie pracowników stacji benzynowych. Gdy nikt nie tankował paliwa, podchodzili pod osłonę ciemności do obiektu i żądali pieniędzy. W dwóch przypadkach, na stacjach paliw w Koźuchowie i Nowej Soli, dzięki przytomności umysłów ofiar napadów, napastnicy nie zdążyli użyć broni i byli zmuszeni uciekać bez hupów.

Prowadzone wówczas dochodzenia nie doprowadziły do ustalenia i

zatrzymania sprawców. W lutym 1992 r. sprawy umorzono. Od tamtego czasu na terenie województwa zielonogórskiego nieuchwytna grupa przestępcza dokonała kilkunastu włamań do placówek handlowych i hurtowni. Ponieważ były to innego typu przestępstwa, nie kojarzono sobie kradzieży z napadami na stacje paliw. W czerwcu br. policja wpadła na ślad sprawców, którzy mają na koncie ponad dwadzieścia czynów przestępczych m.in. napady rabunkowe. Grupa składa się z czterech młodych mężczyzn, mieszkańców Nowej Soli i pobliskich miejscowości. W czwartek, 22 lipca, prokurator rejonowy w Nowej Soli zastosował wobec dwóch zatrzymanych, areszty tymczasowe. Dalsze decyzje zapadną w najbliższym czasie. (ej)

Kolarski Tour de France

Zenon Jaskuła dowiódł trzecie miejsce

180-kilometrowym etapem Viry-Chatillon-Paryż zakończył się w centrum stolicy 80. Tour de France. Ostatni, XX etap wygrał Dżamoludin Abdużaparow (Uzbekistan- Lampre). W łącznej klasyfikacji Tour de France '93 Polak Zenon Jaskuła zajął trzecie miejsce ustępując tylko o 5.48 Hiszpanowi Miguelowi Indurainowi (trzeci triumf z rzędu) i Szwajcarowi Tony Romingerowi - 4.59.



Nasi młodzi Czytelnicy — Oliwia Prokop i Rafał Grojewski znaleźli w piątek wielkiego podgrzybka. Ten okaz, znaleziony w okolicach Zielonej Góry miał kapelusz o średnicy około 35 cm. Smacznego!

Fot. Marek Woźniak

Stracił swoje i nie tylko

We wsi Dąbie na trasie Zielona Góra-Krosno Odrzańskie, pewnemu mężczyźnie zepsuł się samochód. Z pomocą pośpieszył uczynny mieszkaniec wsi, który pomógł nieznanemu w usunięciu uszkodzenia. Kierowca postanowił odwdziżyć się, placąc mechanikowi kilkaset tysięcy złotych, ale miał przy sobie milionowy banknot. Problem został szybko rozwiązany. Naprawiający awarię wydał resztę.

Z niespodziewanie zarobionymi pieniędzmi poszedł 21 lipca br. zrobić zakupy do prywatnego sklepu spożywczego, w którym sprzedawała jego krewna. Należność uregulował otrzymanym banknotem. Na drugi dzień prowadząca sklep kobieta, podczas dokładnego prześwietlenia kasy stwierdziła, że otrzymany od krewniaka milion jest fałszywy.

O ujawnieniu fałszykatu powiadomiła policję. Oszukany mężczyzna opowiedział skąd ma banknot. Prawdopodobnie, aby nie narazić krewnej na straty, będzie musiał zapłacić jeszcze raz za pobrany w sklepie towar. Nie spodziewał się, iż pomagając w naprawie samochodu zostanie dwukrotnie narazony na stratę pieniędzy — własnych i „zarobionych”. Po przykrym doświadczeniu będzie w przyszłości uważał na... pieniądze. (ej)

Górnik nie żyje

W czwartek, 22 lipca, w nocy, na oddziale G-15 w Kopalni Rudna, na głębokości 1.000 m, w wyniku silnego wstrząsu nastąpiło oburwanie skał stropowych. Zasypany one dziewiętnastoletniego górnika, Dariusza P.

Do soboty trwała akcja ratownicza w kopalni. Dwudziestu pięciu ratowników usiłowało bez przerwy dotrzeć do zasypanego. Skały, które oderwały się od stropu chodnika utworzyły osiemdziesięciometrowe zwałowisko. Górnicy starali się usunąć je, przewiercając się przez skały jednocześnie z dwu stron.

Dopiero po pięćdziesięciu godzinach udało się ratownikom dotrzeć do zasypanego górnika. Okazało się jednak, że zginął on w momencie wypadku. (wim)

Prokuratura zarzuca niegospodarność mieniem KGHM

A. Machalski nie przyznaje się

Prokuratura Wojewódzka w Legnicy przedstawiła byłemu przewodniczącemu Rady Nadzorczej Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi „Polska Miedz” S.A. w Lubinie Andrzejowi Machalskiemu zarzut niegospodarnego rozporządzania mieniem.

Przypomnijmy, że w grudniu 1991 r. Zarząd KGHM, na wniosek Andrzeja Machalskiego poręczył, spółkom „Baronia” z Częstochowy i „Unibos” z Warszawy, siedem weksli na ogólną kwotę 7 mld zł. Biznesmen z Częstochowy Janusz Baranowski wykorzystał weksle do uregulowania należności w Urzędzie Celnym w Szczecinie za sprowadzoną z Holandii etylinę. Nie wykupił ich bo, jak stwierdził, w drodze do Szczecina ukradziono mu neseser z zawartością 6,8 mld zł. Za to we wrześniu

1992 r. KGHM musiał je wykupić, wraz z odsetkami za 9,2 mld zł. Wierzyciele kombinatu okazali się niewypłacalni. Spółka „Unibos” z Warszawy, której wiceprezesem była żona A. Machalskiego Anna Jaworska, ogłosiła upadłość, a J. Baranowski przepisał cały majątek na ojca, z którym nie pozostawał we wspólnocie majątkowej.

Były przewodniczący nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i zeznał, że nie nakłaniał zarządu, lecz tylko prosił o zyciliwe rozpatrzenie wniosku J. Baranowskiego.

W ocenie prokuratury, uchwała Zarządu KGHM o poręczeniu weksli, została podjęta nieprawnie, istniał bowiem zakaz udzielania poręczeń osobom prywatnym, nie związanym z miedzianym kombinatem. Nie podjęto także żadnych kroków aby sprawdzić wiarygodność partnera. KGHM nie wystąpił też z żadnymi roszczeniami pod adresem spółki „Unibos”, pomimo ogłoszenia przez nią upadłości.

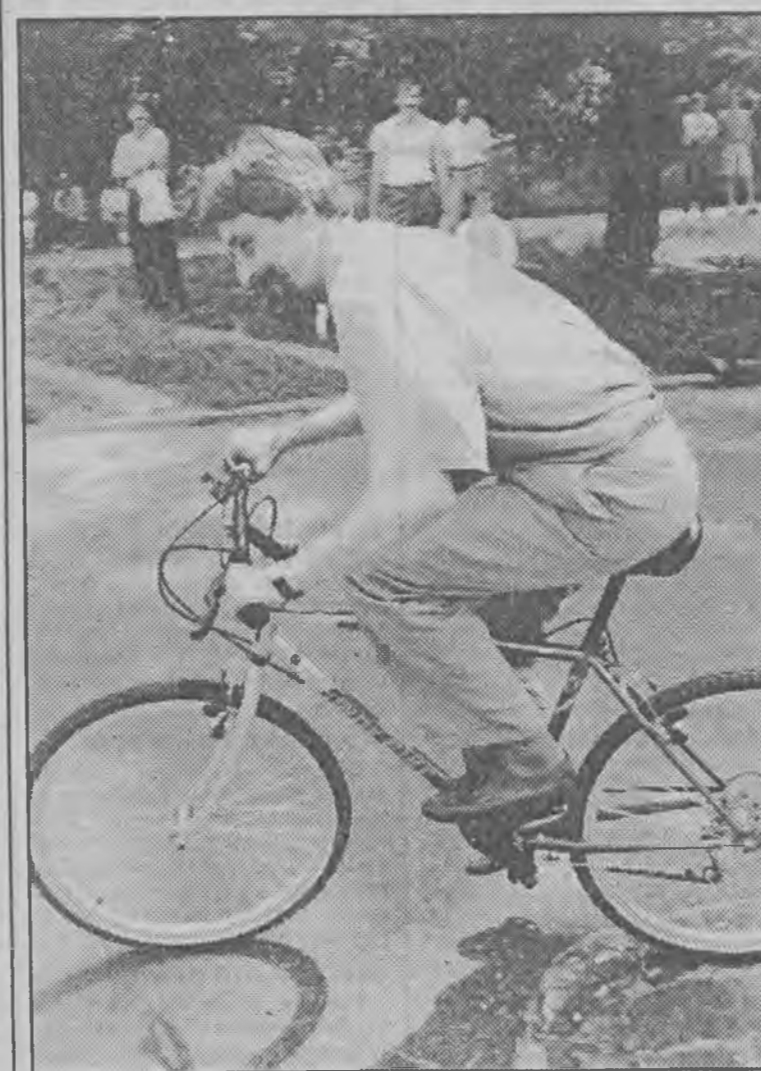
Za czyn, który prokuratura wojewódzka zarzuca A. Machalskiemu grozi kara pozbawienia wolności od 2 do 10 lat. Prowadzone postępowanie przygotowawcze zostało praktycznie już zakończone. Obecnie prokuratura dokonuje oceny prawnej postępowania członków Zarządu KGHM i po zakończeniu tych czynności skieruje akt oskarżenia do sądu. (Szyb)

Kosztowne zapasy

Proces technologiczny wytwarzania miedzi jest bardzo skomplikowany i, rzecz ujmując ogólnie, ma trzy fazy. Pierwsza zaczyna się w kopalniach, które wydobywają rudę miedzi, druga w Zakładach Wzbogacania Rudy, które przerabiają ją na koncentrat i trzecia, w której w hutach wytapia się miedź.

Huta Miedzi „Głogów II” w Żukowicach posiada piec zawieszony, zbudowany na licencji fińskiej firmy „Outocumpu Oy”, oparty na nowoczesnej metodzie wytapiania miedzi z koncentratu. Piec musi być remontowany raz na rok i wówczas wyłącza się go z produkcji, na okres około dwóch miesięcy. Zakłady górni-

cze pracują natomiast bez przerw, tak samo jak ZWR, które przerabiają wydobytą rudę na koncentrat. W tym okresie kopalnie zmuszone są do magazynowania wytworzonego koncentratu i nie mają wpływu z jego sprzedaży. Ponoszą za to wszystkie koszty, które trzeba skredytować. cd str. 2



Wojewoda zielonogórski Jarosław Barańczak, wprawdzie Zenonem Jaskułą nie jest, ale pedalować też potrafi. Fot. Marek Woźniak

GRYF S.A.

POMORSKIE

TOWARZYSTWO

UBEZPIECZENIOWE

Agencja w Głogowie

PROONUJE

ATRAKCYJNE

WARUNKI

UBEZPIECZEŃ

komunikacyjnych

majątkowych

osobowych

SZEROKA GAMA

ZNIZEK



Głogów, ul. 1 Maja 20 (I p) tel. 33-29-59

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

GRYF

NA WSZELKI

WYPADEK



MIKROKOMPUTERY S.A.

8 LAT SUKCESÓW NA RYNKU

* KOMPUTERY, SIECI KOMPUTEROWE
* PERYFERIA DO KOMPUTERÓW
* SPRZĘT AUDIO I TV
* CENTRALE TELEFONICZNE
* FAXY
* KSEROKOPIARKI
* TELEFONIA RADIO NET

MIKROKOMPUTERY ZIELONA GÓRA ul. ŻEROMSKIEGO 3 tel. 644-68, fax 51-51, fax 0433-008

U-20C

pap-em po mapie

Masakra bezdomnych dzieci

RIO DE JANEIRO. Członkowie tzw. brygad śmierci zamordowali ośmioro dzieci w piątek w centrum Rio de Janeiro — podała policja. Według policji, sześćo dzieci zostało zastrzelonych przez pięciu zamaskowanych mężczyzn, którzy otworzyli ogień do grupy około 50 dzieci śpiących na ulicy w pobliżu największego kościoła katolickiego Candelaria, w Rio de Janeiro. Dwoje innych dzieci zostało zaskoczonych w pobliżu muzeum sztuki współczesnej, gdzie również zwykli spiąć gromady bezdomnych dzieci.

Policja nie jest na razie w stanie sprecyzować liczby rannych, bowiem zaatakowane dzieci rozbiegły się po okolicznych ulicach. Tylko jedno dziecko i jednego kloszarda odwieziono do szpitala. Jedno z dzieci zidentyfikowało wśród napastników żołnierza z tzw. zmiłitaryzowanej policji (PM).

Cisza po trzech dniach bombardowań

SARAJEWO. W niedzielę stolica Bośni i Hercegowiny Sarajewo nie była po raz pierwszy od trzech dni ostrzeliwana przez artylerię serbską. Noc z soboty na niedzielę też była względnie spokojna, z wyjątkiem krótkiego ostrzału z ciężkich karabinów maszynowych przed świtem.

O godzinie 10.00 weszło w życie zawieszenie broni ogłoszone przez siły pokojowe ONZ. Jeśli spokój utrzyma się, być może we wtorek zostaną podjęte w Genewie nowe rozmowy między antagonistami bałkańskimi.

Rosjanie wyzbywają się „starych” rubli

MOSKWA. Od soboty, kiedy poinformowano o wycofaniu z obiegu na terytorium Rosji starych banknotów, Moskwę ogarnął szal zakupów. Ponieważ w niedzielę sklepy przemysłowe są nieczynne, a prywatne kioski i sfera usług nie przyjmuje już banknotów emisji lat 1961-92, Rosjanie dosłownie rzucili się na sklepy spożywcze, wyzbywając się starych rubli.

W gigantycznych kolejkach, od których Moskwinie zaczęli powoli odzywiać się, ludzie bardzo negatywnie wypowiadają się o wymianie pieniędzy, krytykując krótki dwutygodniowy okres, przewidziany na wymianę i zbyt małą sumę — 35 tysięcy rubli, co się równa 35 dolarom — jaką można wymienić.

Atak izraelskiego lotnictwa na Liban

BEJRUT. Lotnictwo izraelskie dokonało w niedzielę serii nalotów na pozycje proirańskie oraz palestyńskie w Libanie, które pociągnęły za sobą co najmniej dziewięć ofiar śmiertelnych.

Wśród zabitych są dwaj żołnierze syryjscy oraz dwie libańskie dziewczynki. 32 osoby zostały ranne. Był to jeden z największych ataków tego rodzaju w ostatnich latach.

Rząd izraelski, który zebrał się po południu, oświadczył, że Izrael nie ma zamiaru „ugrzęznąć w Libanie”, lecz „będzie kontynuował operacje, jeżeli terroryści nie zaprzestaną ataków”.

Skutki powodzi w Indiach, Nepalu i Bangladeszu

DHAKA. Blisko połowa terytorium Bangladeszu znalazła się pod wodą w wyniku monsunowych wiatrów i związanej z nimi powodzi jaka od czterech tygodni szaleje w południowej Azji. Według danych tutejszej prasy, około 20 milionów osób musiało opuścić domy 316 osób poniosło śmierć. Z 64 okręgów Bangladeszu co najmniej 30 zostało dotkniętych powodzią.

W Nepalu ekipy ratownicze odnalazły 564 ciała ofiar powodzi i obsuszenia się podmokłej ziemi. 539 osób uznano za zaginione a 250 tysięcy utraciło dach nad głową. Ratownicy nie są w stanie dotrzeć na najbardziej zdevastowane tereny Nepalu gdyż górskie drogi są nieprzejezdne.

W dziesięciu stanach indyjskich liczba śmiertelnych ofiar powodzi przekroczyła 700.

Rose Kennedy ma 103 lata

HYANNISPORT. Rose Fitzgerald Kennedy, matka zamordowanego w 1963 roku prezydenta Johna Fitzgeralda Kennedy'ego obchodziła w sobotę 103-urodziny. Uroczyste rodzinne odbyła się w rodzinnej posiadłości w Hyannisportie w stanie Massachusetts. Obecny był syn, senator Edward Kennedy, jedyny pozostały przy życiu z trzech braci polityków. Robert Kennedy, który był w rządzie Johna ministrem sprawiedliwości został niedługo potem zamordowany przez zamachowca arabskiego Sirhana Sirhana, który odbywa w USA karę dożywotniego więzienia.

Tanieja prezerwatwy

PARYŻ. Ministerstwo Zdrowia Francji podjęło decyzję o 80-procentowej obniżce cen prezerwatwy do jednego franka za sztukę. Informację taką przekazał w piątek minister zdrowia Philippe Douste-Blazy.

Począwszy od października br. we wszystkich aptekach i supermarketach Francji będzie można nabyć zwykłą prezerwatwę za symboliczny frank. Ceny „fikuśnych” prezerwatwy będą ustalone wg zasad rynkowych. Minister Douste-Blazy przebywał w piątek na francuskiej Riwierze, gdzie uczestniczył w kampanii na rzecz walki z AIDS. W niektórych kawiarniach Lazurowego Wybrzeża klient zamawiający tradycyjną kawę z rogalikiem otrzymuje darmową prezerwatwę.

Reporter zakotował

Wtargnął na jezdnie

Nowa Sól. W czwartek 22 bm., w późnych godzinach wieczornych, przy wjeździe do miasta od strony Zielonej Góry doszło do wypadku. Samochód ciężarowy z przyczepą potracił pieszego, który nagle wszedł na jezdnię. Ofiara wypadku z ogólnymi potłuczeniami ciała i wstrząsem mózgu została odwieziona do szpitala. Kierowcę pojazdu zatrzymał patrol policji na ul. Głogowskiej. Twierdził on, że nie zauważył potrącenia mężczyzny przez tył przyczepy.

Kradzieże samochodów

Zielona Góra. W nocy z 22 na 23 bm. skradziono z ul. Armii Krajowej dostawczego mercedesa 208 wraz z towarem — 500 kg pomidorów i 100 kg ogórków. Pojazd ma nr rej. ZEA 16-34 i jest koloru białego. Wartość strat wynosi około 250 mln zł.

Nowa Sól. Także tej samej nocy

osiedla Konstytucji 3 Maja nieznanymi sprawcy skradli opłakadka, nr rej. ZGU 19-82, koloru czerwonego, wartości 86 mln zł. Natomiast w piątek rano 22 bm., pomiędzy godz. 6.00 a 6.10 z tego samego osiedla zginął volkswagen passat combi, nr rej. MD-15 CS, koloru grafitowego. Właściciel wycofał go na 150 mln zł.

Włamanie do butik

Zielona Góra. W nocy z czwartku na piątek nieznanymi sprawcy włamali się do butik w galeria skórzana przy ul. Zamkowej. Łupem złodziei padły kurtki męskie i damskie wartości 230 mln zł.

Miał gaśnicę

Nowa Sól. W piątek o godz. 8.00 zapalił się na ulicy samochód fiat 126p. Gdy na miejsce przyjechała straż pożarna okazało się, że właściciel ugasił pożar gaśnicą samochodową. (ej)

Duże łupy

Stubice. Około 63 mln zł wyniosły straty spowodowane przez włamywaczy, którzy po wyrwaniu desek z dachu weszli do hurtowni „Bosfor”, kradnąc odzież i kalkulatory.

Myślībórz. Z szafy metalowej

w pomieszczeniu Handlowej Spółdzielni Pracy Art-Pel skradziono 17.463.000 zł. Niekiedy, żeby tyle zarobić musza pracować się przez cały rok...

Stubice. Przez włamanie

zamków w drzwiach złodziej dostał się do stacji paliw przy ul. Wojska Polskiego, z której wyniósł papierosy wartości około 41 milionów zł.

Kosztowne zapasy

cd. ze str. 1
Zarząd KGHM „Polska Miedz” S.A. wziął na ten cel w tym roku pożyczkę z banku w wysokości 800 mld zł. Nie jest to żadna nowość, dawniej też tak postępowano, tylko, że wtedy KGHM na sfinansowanie zapasów koncentratu otrzymywał specjalny, preferencyjny niskoprocentowany kredyt. Obecnie kredytów takich nie ma i banki pobierają wysokie odsetki. Zamiast brać kredyt, można było z odpowiednim wyprzedzeniem, zaplanować sprzedaż koncentratu. Tak postępują wszyscy producenci miedzi, na czele ze Stanami Zjednoczonymi, które są największym

eksporterem koncentratu na świecie. Mamy zatem kosztowne zapasy w kombinacie, które pochłonęły miliardy zł. Ujemnie odbije się to na tegorocznym wyniku finansowym i sztucznie podniesie wysokie już koszty wytwarzania. Właśnie sprawa finansowania zapasów koncentratu, była między innymi impulsem, wystąpienia do NIK o przeprowadzenie kontroli, przez trzech nowych przedstawicieli zarządu w Radzie Nadzorczej KGHM „Polska Miedz” S.A. **Ryszarda Zbrzyzno, Edwarda Kieniga i Krzysztofa Urbanowicza.** (SZYb)

Afera karabinowa

Polacy nie przyznali się

Sobotnia informacja podana w telewizyjnych wiadomościach na temat rzekomego wniosku pięciu Polaków aresztowanych w tzw. aferze karabinowej o przyznaniu się do winy jest wyssana z palca — powiedział obrońca Barańskiego Allan Drezin.

Drezin powiedział, że nie wie dlaczego tego rodzaju plotka znalazła się w głównym dzienniku telewizyjnym, zapytany zaś, czy są w Polsce kolar, którym mogłoby na

takim biegu sprawy zależeć powiedział, że za przełożeniem rozprawy opowiada się jedynie polskie MSZ. Zarówno aresztowani Polacy, jak i prowadzący sprawę adwokaci zmierzają do szybkiego procesu. Termin jego rozpoczęcia ustalony na 16 sierpnia nie uległ i nie ulegnie zmianie. **„Żadnego rodzaju porozumień z prokuraturą w tej sprawie nie będzie”** — powiedział na zakończenie wywiadu Allan Drezin. (PAP)

Nocna bitwa na „Muzycznym Campingu”

Blisko siedem godzin trwały w nocy z soboty na niedzielę (24-25 bm.) zamieszki uliczne w Brodnicy (woj. toruńskie) wywołane przez ok. tysiąc młodych ludzi, którzy usilowo dostali się bez biletu na koncert organizowany w tym mieście w ramach XI Muzycznego Campingu.

34 uczestników awantury odniosło obrażenia. Raniono 4 policjantów. 12 osób zatrzymano w areszcie — poinformował rzecznik Komendy Wojewódzkiej w Toruniu nadkom. **Bolesław Sprengel.** Na Muzyczny Camping przybyło do Brodnicy ok. 7 tys. młodzieży, więcej niż kiedykolwiek w przeszłości. Część fanów reggae i bluesa próbowała dostać się bez biletu do amfiteatru położonego na tyłach miejscowego domu kultury.

Gdy młodzież zaczęła demolować okolicę, policja użyła gazów łzawiących i amatek wodnych. **„Uprowadziliśmy organizatorów, że miejsce imprezy wybrane zostało fatalnie”** — powiedział B. Sprengel. **„Dom kultury stoi w centrum miasta, gdzie są tylko kręte, wąskie uliczki, a do amfiteatru prowadzi jedno dojście i nie ma żadnych wyjść awaryjnych. Policja nie mogła w tych warunkach nawet podjąć próby zepchnięcia agresywnego tłumu na inny teren, bo groziło to wzajemnym stratowaniem się młodzieży. Nawet karetka pogotowia miała trudności z wydoświadczeniem się z uliczek.”** (PAP)

Śmiertelny skok

Gorzów. W sobotę przed północą z IX piętra budynku przy ul. Konstytucji 3-go Maja wyskoczyła 41-letnia kobieta. Poniosła śmierć na miejscu.

Ośno Lubuskie. Tego samego dnia przy ul. Róży Luksemburg ujawniono zwłoki 33-letniego mężczyzny. Popenił on samobójstwo przez powieszenie. (kaja)

Znów fałszywki

Zielona Góra. W sobotę na terenie miasta wykryto dwa fałszywe banknoty o nominale 1 miliona złotych. Jeden ujawniono w punkcie CPN przy ul. Wrocławskiej, a drugi w domu handlowym „Hermes”.

Wjechał na niewypał

Olszyna. W sobotę podczas oczyszczania placu pod budowę, samochód ciężarowy kamaz najechał na niewypał. W wyniku eksplozji pojazd został poważnie uszkodzony, a kierujący doznał złamaania nogi. Teren został zabezpieczony przez saperów.

Scorpio „na drzewie”

Tarnów Jezierny. Na trasie Tarnów Jezierny-Jodłowo kierujący fordem scorpio wjechał na poboce i uderzył w drzewo. W wyniku zderzenia kierowca oraz dwie pasażerki doznały obrażeń ciała. (ryś)

KOMENTARZ NOWEJ Bomba w górę!

Dziś o północy zamiast godzinny wybija godzina senatorów. Kto nie zdąży do 24.00 położę przed wojewódzką komisją wyborczą sterty list z podpisami trzech tysięcy osób, odpadnie w przedbiegach. Jutro zacznie się prawdziwy wyścig do senatorskich foteli. Komie w cuglach... bomba w górę, proszę państwa!

Zebrań trzech tysięcy podpisów nie jest olimpijskim wyczynem — wystarczy, by każdy z członków najskromniejszej nawet partycji obszedł z listą swych krewnych, znajomych i sąsiadów. Od jutra czeka kandydatów znacznie trudniejsze zadanie: skłonienie ludzi, by przyszli na przedwyborcze spotkania rezygnując ze smażenia się na słońcu czy kłuszenia ogórków. Urlopowe lenistwo może nam utrudnić odróżnienie wyborczej śliki-robaczki od uświowej konfitury. A przecież chodzi o to, by przygotowane w tym sezonie parlamentarne zapasy smakowały nam przez najbliższe cztery lata.

W radiu i telewizji polski polityczny melanz będzie przeliczany na „minutę” — każdemu po równo. Niestety, w ciągu pięciu sekund jeden polityk zdąży powtórzyć dwa zdania, a inny tylko dwa słowa. Skoro jednak każda sekunda będzie miała swoją cenę, liczoną w głosach wyborców, może należałoby nagrywać wypowiedzi niektórych kandydatów i puszczać je w przyspieszonym tempie?

Jeden z zapowiedzianych telewizyjnych programów wyborczych nosi tytuł „Moje typy”. Nie wystąpią w nim żadne typy spod ciemnej gwiazdy, lecz wyborcy będą tu typować cechy idealnego posta. Obawiam się jednak, że i tak „Moje typy” będą mi się kojarzyły z notorycznymi bywałkami pobliskiego nocnego sklepu. Odrutką na ich radosne śpiewy i „mięśnie” pokrzykuwania w środku nocy będzie zapewne inny wyborczy program: „Tylko spokojnie”. Po nim już spokojnie nastawie sobie „minutę” na swym budziku.

Tylko spokojnie, radocy-wyborcy. Nie dajmy się zwieść różnym typom. W przeciwnym razie obudzimy się 20 września z ciężkim pouyborczym kacem.

Małgorzata STOLARSKA

Trwają poszukiwania 7-letniego chłopca

Porywacz — morderca aresztowany

Zatrzymany w czwartek przez policję w Poznaniu 50 letni mężczyzna, podejrzany o to, że dzień wcześniej uprowadził w tym mieście 7-letniego chłopca, został 24 bm. decyzją prokuratora tymczasowo aresztowany — poinformował dyżurny Komendy Rejonowej Policji Poznań-Nowe Miasto, która prowadziła dotąd całą sprawę.

Prokurator przedstawił porywaczowi zarzuty o pozbawieniu wolności ze szczególnym udrczeniem oraz o dokonanie czynu lubieżnego wobec osoby poniżej 15 lat, za co grozi kara pozbawienia wolności od 1 do 10 lat.

Mężczyzna przyznał się do sta-

wianych mu zarzutów, jak również do zamordowania 7-letniego Daniela O. z Puszczykowa pod Poznaniem, który zaginał przed kilkoma tygodniami. Mimo zakrojonej na szeroką skalę policyjnej akcji poszukiwawczej, która — jak zapewniono — będzie nadal prowadzona, ciało chłopca nie zostało dotąd odnalezione. Ze względu na to, że porywacz (który był już kilkakrotnie karany w przeszłości za czyny lubieżne) jest osobą niezrównoważoną psychicznie, nie został poddany badaniom psychiatrycznym. Obecnie bierze on udział w wizjach lokalnych, mających na celu ustalenie miejsca ukrycia przez niego zwłoki Daniela. (PAP)

Pokój teraz — Sarajewo 4 sierpnia



Coraz więcej osób włącza się do zbiorów pieniędzy na zakup leków i żywności, które pojedą do Sarajewa w konwoju organizowanym przez Fundację Equilibre. Jak informują organizatorzy, ciężarówka z pomocą humanitarną jedzie z Bydgoszczy, Katowic, Krakowa, Świnoujścia, Poznania i Warszawy. Do akcji włączyła się również Zielona Góra. Samochód, który pojedzie w konwoju, jest własnością pana **Jerzego Nowaka.** Dzięki ofiarności mieszkańców

miasta, w ciężarówce znajdują się środki opatrunkowe, medykamenty i artykuły spożywcze, na które w obłożonym Sarajewie czekają ofiary wojny domowej.

Piętnaście milionów złotych przekazała firma **Aleksandra Polańskiego** — „ALPO”, byłego wydawcy „Gazety Nowej”. Jest to, jak dotychczas, największa wpłata, która umożliwi zakup około pięciu tysięcy kilogramów konserw. Dwadzieścia puszek szynki konserwowej o wartości siedmiu milionów złotych ofiarował właściciel firmy „Koe-xim”, **Piotr Kosowicz.**

— *Chciałbym, żeby każdy poczuł się w jakiś sposób związany z tą akcją* — powiedział pan Kosowicz. — *Chodzi o wykazanie poczucia łączności, współ-*

noty z tymi, którzy pomocy mogą oczekiwać tylko od zupełnie obcych sobie ludzi.

Nadal zbieramy środki finansowe, które przeznaczone zostaną na zakup pomocy humanitarnej dla stolicy Bośni i Hercegowiny. Gotówkę można wpłacać do kasy ZW PCK, Zielona Góra, ul. Jedności 22 bądź w sekretariacie „Gazety Nowej”, al. Niepodległości 22. Przekazy pieniężne — na konto ZW PCK: **WBK SA II Oddz. Zielona Góra nr 359 603-2798-132 „Sarajewo”**. Informacji udziela pani **Zofia Utrata** w ZW PCK, tel. 38-12 oraz **Miroslaw Kuleba** w redakcji „GN”, tel. 710-77.

Przyłącz się do nas! Zostało niewiele czasu! (mk)

Komunikat policji

Ktokolwiek widział...

Komenda Rejonowa Policji Poznań-Wilda poszukuje zaginionej **Angeliki Polnej**, urodzonej 29 lipca 1974 r. w Poznaniu, zamieszkałej tamże na ul. Prądzynskiego 55/15. Poszukiwana wyszła z domu 8 maja bieżącego roku o godz. 14.30 i do tej pory nie powróciła.

Rysopis zaginionej: wiek z wyglądu 19-20 lat, wzrost 160 cm, krępa budowa ciała. Włosy czarne, kędzierzawe, twarz okrągła, cera śniada, czoło niskie, oczy czarne, nos mały, szeroki, pełne uśmiebenie. Angelika ubrana była w cienkie poszerzone seledynowe spodnie, tego samego koloru cienką bluzę 3/4 i białą białiznę osobistą. Na nogach miała półszpilki, lakierki.

Ktokolwiek wie o losie zaginionej lub może wskazać miejsce jej pobytu proszony jest o skontaktowanie się z Komendą Rejonową Policji Poznań-Wilda, tel. 41-25-33, 41-25-30 w godz. 8.00-15.00 lub z czynnym całą dobę numerem 41-25-12, telefon w Gorzowie 70-414 lub z najbliższą jednostką policji.

Uwaga: Z ustalenia wynika, że zaginiona Angelika Polna może

być zatrudniona na straganie przy przejściu granicznym w Ślubicach. (kaja)



Podejrzany w areszcie

Osiem miesięcy trwało dochodzenie w sprawie tajemniczego morderstwa kasjerki z „Rudnej”. W wyniku gruntownego rozeznania policja aresztowała 35 letniego **Mariusza J.** byłego pracownika kopalni, któremu postawiono zarzut zamordowania w grudniu ubiegłego roku kasjerki **Barbary K.** i kradzieży blisko 500 milionów złotych. Areszt jest tymczasowy, a podejrzany jeszcze się nie przyznał do winy. (Mid)

Redaktor depeszowy: **Robert Michalak**

W z...
alnym...
Lubliń...
Pozos...

MOT...
Mot...
Stasz...
Juch...
czek...
10 (d...
2, 2, 3...
1, 1, 1...
Morav...
0, 1, 1...
(2, 1, 0...
2, 0, 3...
—), H...
2), Sz...
Naj...
w 11...
cza —...
Józef...
dzów...

Wyci...
(70,57)...
wiak, S...
(72,24)...
4,2 (7,5)...
szynki...
2:4 (9,9)...
czek, P...
— 5:1...
Muszyn...
(24:12), 7...
del, Szy...
5:1 (29:1...)



W Sto...
dy dla...
wzrost...
zenta...
górski...

— Kto...
tował b...
Stoke M...
— Skła...
Krzysz...
ra), Jerz...
Krzysz...
Mokosa...
Pawłow...
sław Wit...
szynski...
i tłumacz...
Rudziński...
— Ilu...
ków? —...
Okol...
wany, B...
Niemiec...
Jordani...
ludniow...
Urugwaj...
lkiej Br...
drużnzan...
Egipt i I...
sci otwar...
dował hel...
— Husse...
nieczka...
Noc...
przywita...
Mokosa...
sztytm or...
— Jak...
część pol...
ni? —...
— Org...
zawody w...
juszy, ope...
jących dy...
scigach n...

— Kto...
tował b...
Stoke M...
— Skła...
Krzysz...
ra), Jerz...
Krzysz...
Mokosa...
Pawłow...
sław Wit...
szynski...
i tłumacz...
Rudziński...
— Ilu...
ków? —...
Okol...
wany, B...
Niemiec...
Jordani...
ludniow...
Urugwaj...
lkiej Br...
drużnzan...
Egipt i I...
sci otwar...
dował hel...
— Husse...
nieczka...
Noc...
przywita...
Mokosa...
sztytm or...
— Jak...
część pol...
ni? —...
— Org...
zawody w...
juszy, ope...
jących dy...
scigach n...

— Kto...
tował b...
Stoke M...
— Skła...
Krzysz...
ra), Jerz...
Krzysz...
Mokosa...
Pawłow...
sław Wit...
szynski...
i tłumacz...
Rudziński...
— Ilu...
ków? —...
Okol...
wany, B...
Niemiec...
Jordani...
ludniow...
Urugwaj...
lkiej Br...
drużnzan...
Egipt i I...
sci otwar...
dował hel...
— Husse...
nieczka...
Noc...
przywita...
Mokosa...
sztytm or...
— Jak...
część pol...
ni? —...
— Org...
zawody w...
juszy, ope...
jących dy...
scigach n...

— Kto...
tował b...
Stoke M...
— Skła...
Krzysz...
ra), Jerz...
Krzysz...
Mokosa...
Pawłow...
sław Wit...
szynski...
i tłumacz...
Rudziński...
— Ilu...
ków? —...
Okol...
wany, B...
Niemiec...
Jordani...
ludniow...
Urugwaj...
lkiej Br...
drużnzan...
Egipt i I...
sci otwar...
dował hel...
— Husse...
nieczka...
Noc...
przywita...
Mokosa...
sztytm or...
— Jak...
część pol...
ni? —...
— Org...
zawody w...
juszy, ope...
jących dy...
scigach n...

— Kto...
tował b...
Stoke M...
— Skła...
Krzysz...
ra), Jerz...
Krzysz...
Mokosa...
Pawłow...
sław Wit...
szynski...
i tłumacz...
Rudziński...
— Ilu...
ków? —...
Okol...
wany, B...
Niemiec...
Jordani...
ludniow...
Urugwaj...
lkiej Br...
drużnzan...
Egipt i I...
sci otwar...
dował hel...
— Husse...
nieczka...
Noc...
przywita...
Mokosa...
sztytm or...
— Jak...
część pol...
ni? —...
— Org...
zawody w...
juszy, ope...
jących dy...
scigach n...

— Kto...
tował b...
Stoke M...
— Skła...
Krzysz...
ra), Jerz...
Krzysz...
Mokosa...
Pawłow...
sław Wit...
szynski...
i tłumacz...
Rudziński...
— Ilu...
ków? —...
Okol...
wany, B...
Niemiec...
Jordani...
ludniow...
Urugwaj...
lkiej Br...
drużnzan...
Egipt i I...
sci otwar...
dował hel...
— Husse...
nieczka...
Noc...
przywita...
Mokosa...
sztytm or...
— Jak...
część pol...
ni? —...
— Org...
zawody w...
juszy, ope...
jących dy...
scigach n...

— Kto...
tował b...
Stoke M...
— Skła...
Krzysz...
ra), Jerz...
Krzysz...
Mokosa...
Pawłow...
sław Wit...
szynski...
i tłumacz...
Rudziński...
— Ilu...
ków? —...
Okol...
wany, B...
Niemiec...
Jordani...
ludniow...
Urugwaj...
lkiej Br...
drużnzan...
Egipt i I...
sci otwar...
dował hel...
— Husse...
nieczka...
Noc...
przywita...
Mokosa...
sztytm or...
— Jak...
część pol...
ni? —...
— Org...
zawody w...
juszy, ope...
jących dy...
scigach n...

— Kto...
tował b...
Stoke M...
— Skła...
Krzysz...
ra), Jerz...
Krzysz...
Mokosa...
Pawłow...
sław Wit...
szynski...
i tłumacz...
Rudziński...
— Ilu...
ków? —...
Okol...
wany, B...
Niemiec...
Jordani...
ludniow...
Urugwaj...
lkiej Br...
drużnzan...
Egipt i I...
sci otwar...
dował hel...
— Husse...
nieczka...
Noc...
przywita...
Mokosa...
sztytm or...
— Jak...
część pol...
ni? —...
— Org...
zawody w...
juszy, ope...
jących dy...
scigach n...

— Kto...
tował b...
Stoke M...
— Skła...
Krzysz...
ra), Jerz...
Krzysz...
Mokosa...
Pawłow...
sław Wit...
szynski...
i tłumacz...
Rudziński...
— Ilu...
ków? —...
Okol...

Huszcza i Dudek — to zbyt mało Przeigrana Morawskiego w Lublinie

W żużlowej ekstraklasie, z uwagi na półfinał indywidualnych mistrzostw świata odbył się tylko jeden mecz. W Lublinie, Motor pokonał KS Morawski Zielona Góra. Pozostałe spotkania jedenastej rundy odbędą się 29 bm.

MOTOR — MORAWSKI 58:32
Motor: Stenka 14 (3, 3, 3, 2, 3), Staszek 0 (0, —, —, —, —), Jucha 15 (3, 3, 3, 3, 3), Szewczyk 4 (1, 2, 1, —, —), Mordel 10 (d, 3, 2, 3, 2), Muszyński 8 (2, 2, 3, w, 1), Głogowski 5 (2, 1, 1, 1), Birski 2 (2, u).
Morawski: Szymkowiak 3 (1, 0, 1, 0, 0), Protasiewicz 4 (2, 1, 0, 0, 1, 0), Dudek 10 (2, 1, 2, 0, 3, 2), Kruk 1 (0, 0, 1, —, —), Huszcza 13 (3, 1, 2, 3, 2, 2), Szańczuk 1 (1, 0, 0, —, —).
Najlepszy czas dnia uzyskał w 11 wyścigu Andrzej Huszcza — 70,54 sek. Sędziował Józef Rzepa (Kraków). Widzów ok. 5 tys.

Wyścig po wyścigu: 1. Stenka (70,57), Protasiewicz, Szymkowiak, Staszek — 3:3, 2. Jucha (72,24), Dudek, Szewczyk, Kruk — 4:2 (7,5), 3. Huszcza (70,69), Muszyński, Szańczuk, Mordel (d) — 2:4 (9,9), 4. Jucha (73,20), Szewczyk, Protasiewicz, Szymkowiak — 5:1 (14:10), 5. Mordel (70,87), Muszyński, Dudek, Kruk — 5:1 (24:12), 7. Muszyński (70,60), Mordel, Szymkowiak, Protasiewicz — 5:1 (29:13), 8. Stenka (70,84), Du-

dek, Kruk, Birski (u) — 3:3 (32:16), 9. Jucha (71,51), Huszcza, Szewczyk, Szańczuk — 4:2 (36:18), 10. Mordel (72,51), Głogowski, Szymkowiak, Protasiewicz — 5:1 (41:19), 11. Huszcza (70,54), Stenka, Głogowski, Dudek — 3:3 (44:22), 12. Jucha (72,68), Huszcza, Protasiewicz, Muszyński (w) — 3:3 (47:25), 13. Dudek (71,47), Mordel, Głogowski, Szymkowiak — 3:3 (50:28), 14. Jucha (71,77), Dudek, Muszyński, Szymkowiak — 4:2 (54:30), 15. Stenka (72,20), Huszcza, Głogowski, Protasiewicz — 4:2 (58:32).

Zespoły wystąpiły bez obokrajowców, gdyż Hans Nielsen i Martin Dugard (Motor) oraz Brian Karger (Morawski) — startowali w półfinale światowym w Lonigo (Włochy). Drugi „stranierni” Morawskiego — Szwed Tony Rickardsson, oferował swe usługi, lecz jak wiadomo od pewnego czasu w kaskie zielonogórskiego klubu — pustki.

Na trudnym torze (przed meczem padało) lepiej radził sobie gospodarze. Zielonogórzanie, dotrzywali im kroku tylko do trzeciego wyścigu. Później dominowali zawodnicy Motoru, wygrywając

podwójnie aż pięć wyścigów. Kluczem do wysokiego zwycięstwa ekipy trenera Witolda Zwierzczońskiego były dobre starty.

Czesław Czernicki, szkoleniowiec Morawskiego dokonywał częstych zmian taktycznych, lecz na normalnym poziomie pojechali jedynie Andrzej Huszcza i Sławomir Dudek.

Spotkanie było niezbyt interesujące, a najlepszym zawodnikiem był Robert Jucha, któremu sekundował reprezentant kraju Dariusz Stenka.

Tabela	10	16	+116
1. Sparta	10	16	+116
2. Motor	11	14	+70
3. Morawski	11	12	+16
4. Apator	10	12	+11
5. Stal-Farbpol	10	10	+50
6. Polonia	10	10	+39
7. Unia Leszno	10	8	-54
8. Stal Rzeszów	10	8	-64
9. Unia Tarnów	10	8	-83
10. ROW Rybnik	10	6	-101

* W zaległym meczu półfinałowym drugiego Pucharu Polski Unia Leszno pokonała Sparte-Polsat Wrocław 48:42. Punkty zdobyli: dla Unii — R. Jankowski 15, Łowicki 12, Kasprzak 8, Baliński 5, Rypień 3, Mikołajczak 3, Mitura 1, Jader 1; dla Sparty — Baron 14, Lech 9, Załuski 9, Śledz 7, K. Jankowski, Piekarski, Zieliński — po 1.

Marek STANISZEWSKI



Nikołaj Mariaskin już trenuje w Stilonie

W lidze najpierw z mistrzem Polski

Siatkówka — gra zespołowa typowo halowa, w ostatnim okresie jakby przypominała, że od wielu lat nieliczni jej przeciwnicy nazywają ją „plażówką”. Określenie ma posmak pejoratywny i sugeruje, że gra uniemożliwiająca zawodnikom bezpośredni kontakt (oddziela ich siatka), jest czymś gorszym od np. koszykówki, hokeja czy piłki ręcznej — gier zespołowych o dużej dynamice. Oczywiście, każda z tych sportowych specjalności ma swoją specyfikę, ale co do „plażowości” volley'a — to takie sugestie można między bajki włożyć.

Jednocześnie polscy telewidzowie oglądający choćby program Eurosportu są świadkami emocjonujących rozgrywek siatkarskich dużej i to właśnie na plaży. W określonych warunkach może brakuje dynamicznych ataków, ale te wspaniałe parady w obronie!... Mimo kilkakrotnych przysmierek PZPS nie doprowadził w br. do pierwszej edycji MP w siatkówce plażowej, ale to zapewne jedynie kwestia czasu. Poszczególne kluby na własną rękę próbują organizować siatkarskie potyczki na plaży, tym sposobem urozmaicając treningi. Siatkówka w plażowym wydaniu zagościła również na terenie rekreacyjnym otwartej pływalni gorzowskiego Stilonu przy ul. Energetyków.

Po awansie do krajowej elity drużyna trenera Walerego Krauczki stoi przed szczególnie trudnym zadaniem. Być w gronie ośmiu najlepszych drużyn — to już nie przelewki, a przecież chodzi o utrzymanie się w ekstraklasie. Mimo znanych kłopotów finansowych, skład drużyny nie będzie najgorszy. W wtorek późnym wieczorem dotarł do Gorzowa dwumetrowy, wazący 105 kg Nikołaj Mariaskin (Dorożnik Alma-Ata). Bliżej zorientowani w temacie twierdzą, że to szczególnie cenny nabytek. Jego drużyna wywalczyła

m.in. klubowy Puchar Azji, a przecież grały tam najlepsze zespoły Japonii czy Chin. Jest reprezentantem Kazachstanu na mistrzostwa świata.

Od czerwca ponownie przebywa w Gorzowie rozgrywający Siergiej Gólotow. (poprzednio grał w Azotach Czerkasy, a końcówkę minionego sezonu — w pierwszoligowym zespole z Puchowa we wspólnej ekstraklasie Czecho-Słowacji). Z Rosjaninem podpisano roczny kontrakt z możliwością przedłużenia tej umowy. Trenują także Tomasz Paluch, Andrzej Dworczanin, Robert Kowalski, Jarosław Wojczuk oraz kilku juniorów z sukcesami Olimpij wykazujących przykładową ambicję, by przy ligowcach doskonalili umiejętności.

Roman Bartuzi wylewa litry potu na obocie kadry, podobnie Tomasz Borczyński — reprezentujący junior. Przed kadrowcami prestiżowe imprezy międzynarodowe. Rozgrywający Jerzy Boguta wspólnie z kolegami z AWF jest w Chylinie na obocze pływalni. Maciej Nowak przebywa jeszcze w Kanadzie i sygnalizował powrót pod koniec lipca. Wychowanek Żnicza, szczególnie utalentowany Karol Hachuła zapewne niebawem dołączy do trenujących

kolegów. Jak początkowo pantoflowa głosi, trener Waldemar Kuczewski sprzedał wille w Gorzowie, powrócił do Szczecina i przygotowuje do sezonu Stal-Stocznia, a Hachuła jakby przez pewien czas zapalał miłośnością do szczecińskiego klubu.

Definitywnie pożegnał się z kolegami Marcin Zarzycki. Wychowanek Pałacu Młodzieży Warszawa, przez kilka sezonów filar Stilonu, ukończył gorzowską AWF i lada dzień odleci do USA. W marcu br. uczestniczył w mistrzostwach tego kraju. Zważywszy, że cyklicznych rozgrywek w tym kraju nie ma, Marcin skrzyknął się z kilkoma innymi przebywającymi tam polskimi siatkarzami. Reprezentując barwy firmy Pol-Am polska drużyna zajęła w mistrzostwach 4. miejsce (wśród kilkudziesięciu zespołów).

2 sierpnia gorzowski siatkarze wyjadą do pobliskiego Sulęcina na zgrupowanie. Zakończą je 14.08., potrenują u siebie ok. dwóch tygodni, by pod koniec miesiąca pojechać do Belgii na kilka spotkań kontrolnych. 10 września rozpocznie się zapewne atrakcyjny turniej w Olsztynie (obok Stilonu i tamtejszego AZS-u zagrają w nim AZS Częstochowa, Włókniarz Bielsko B. i Czarni Radom — zatem krajowa elita), natomiast 9 i 10 października stilonowcy zainaugurują pierwszoligowe boje sezonu 1992/93 podejmując broniąc mistrzostwa lauru drużyny AZS-u Częstochowa. 28-30.10. rozgrywane będą półfinałowe turnieje Pucharu Polski. Stilon kolejny raz spotka się z AZS Częstochowa, ponadto ze Stalą-Stocznia Szczecin oraz zwycięzcą jednego z turniejów ćwierćfinałowych, zapewne Chemikiem Bydgoszcz.

Roman SIUDA



Dariusz Michalak: Wizyta króla, medale i kiepska kuchnia

W Stoke Mandeville (Wielka Brytania) odbyły się zawody dla osób niepełnosprawnych (poruszających się na wózkach inwalidzkich). W ósmiosobowej grupie reprezentantów Polski był kontuzjowany w 1988 roku zielonogórski żużlowiec Dariusz Michalak.

— Kto obok ciebie, reprezentował biało-czerwone barwy w Stoke Mandeville?

— Skład ekipy był następujący: Krzysztof Pensiek (Zielona Góra), Jerzy Szymański (Cybinka), Krzysztof Sieradzki i Dariusz Mokosa (Warszawa), Mirosław Pawłowski (Katowice), Jarosław Witamborski i Janusz Staszynski (obaj Jastrzębie). Szefem i tłumaczem był redaktor Marek Rudziński (Polskie Radio).

— Ilu wystąpiło uczestników?

— Około 300 z: Argentyny, Botswany, Białorusi, Cypru, Egiptu, Niemiec, Indonezji, Iranu, Izraela, Jordanii, Holandii, Republiki Południowej Afryki, Syrii, Ugandy, Urugwaju, USA i oczywiście z Wielkiej Brytanii. Najliczniejszymi drużynami były: Wielka Brytania, Egipt i Izrael. Podczas uroczystości otwarcia na płycie boiska wylądował helikopter z królem Jordanii — Husseinem I i jego żoną księżniczką Noor. Miała przyjemność przywitać się z królem, a Darek Mokosa wręczył mu szalik z wizerunkiem orłem w koronie.

— Jak przebiegała sportowa część pobytu w Wielkiej Brytanii?

— Organizatorzy zaplanowali zawody w trzech grupach: nowicjuszy, open i mistrzów w następujących dyscyplinach: snooker, wyścigach na 200 i 1.500 m, sztafe-

tach 4x100 i 4x400 m, koszykowie, bowls, rzucie kulą, dyskiem i oszczepem, podnoszeniu ciężarów, strzelaniu, pływaniu i tenisie stołowym. Zdobyliśmy 46 medali i zajęliśmy szóste w klasyfikacji ogólnej. Wygrali gospodarze.



Ekipa polska podczas ceremonii otwarcia. Na pierwszym planie Dariusz Michalak (z lewej).

— Czy ty stawałeś na podium?

— Zdobyłem trzy srebrne medale w sztafetach 2x100 i 4x400 metrów. Byłem czwartym w wyścigach na 200 i 1.500 m, sztafe-

m. Po zakończeniu każdej konkurencji był hymn dla zwycięzczy, a na zakończenie każdy z uczestników otrzymał złoty medal.

— Co poza sportem?

— Codziennie od godziny 20.00 rozpoczynały się dyskoteki. Nawiazaliśmy sympatyczne kontakty z ekipą RPA. Czasu na zwiedzanie Londynu, nie było zbyt wiele. Udało nam się jednak obejrzeć kilka ciekawych miejsc jak choćby Trafalgar, Tower czy katedrę West-

minster. Przed wyjazdem do kraju zaprosili nas Polacy mieszkający w Stoke. Ze spraw mniej miłych wspominam angielską kuchnię.

Marek STANISZEWSKI

Bartłomiej Kurt wicemistrzem Polski

Podczas mistrzostw Polski juniorów do lat 16 w podnoszeniu ciężarów, które odbyły się w Nowym Dworze Gdańskim, w kategorii 59 kg drugie miejsce zajął Bartłomiej Kurt (Górniki Polkowice) — 197,5 pkt. Tytuł mistrzowski zdobył Robert Borak (Góral Żywiec) — 205, a „brąz” przypadł Rafałowi Jaskule (Stal Bielsko-Biała) — 192,5.

Mistrz Europy w tej kategorii — Robert Borak miał duże kłopoty z wywaleniem mistrzowskiego tytułu. Dopiero w trzecich próbach zaliczył ciężary zarówno w rwanie jak i w podrzucie. Poważnie zagroził mu Bartłomiej Kurt, który jednak przeliczył się z siłami w podrzucie.

Łagodna kara dla Alicji Pęczak

Po posiedzeniu zarządu Polskiego Związku Pływackiego we Wrocławiu, na którym rozpatrywano sprawę orzeczenia komisji do spraw zwalczania dopingów w sprawie o pozytywnym wyniku badań Alicji Pęczak u której stwierdzono podwyższony poziom testosteronu wydano następujący komunikat: — Po zapoznaniu się z materiałami w sprawie, po wysłuchaniu wyjaśnień Alicji Pęczak, po wnikliwej dyskusji i analizie zarząd stwierdza co następuje:

1. Nie ma formalnych podstaw do kwestionowania prawidłowości wyników badań zarówno próbki „A” jak i „B”.

2. Stwierdzono natomiast szereg formalnych uchybień w procedurze badawczej z których najistotniejsze to ogłoszenie wyniku dopiero po 24 dniach. Gdyby wyniki badań były ogłoszone w przewidzianym terminie, Alicja Pęczak miałaby możliwość przeprowadzenia w innym laboratorium powtórnych badań, które by wykluczyły lub potwierdziły podwyższenie poziomu testosteronu w organizmie. Ogłoszenie wyników po tak długim czasie takiej szansy nie dawało.

Ponowne badanie przeprowadzone na wniosek Alicji Pęczak 17 bm. Dało ono wynik negatywny.

3. Alicja Pęczak w swojej 17-letniej karierze zawodniczej nigdy nie dała najmniejszej podstawy do posadzeń o stosowanie niedozwolonych środków dopingujących. Była ona wielokrotnie poddawana kontrolom antydopingowym na zawodach w kraju i za granicą. Ostatnie takie badania przeszła w lutym br. podczas zawodów o Puchar Świata w Malmö.

4. Mając powyższe na uwadze Zarząd Polskiego Związku Pływackiego nie będąc w pełni przekonany o winie Alicji Pęczak postanowił zastosować wyjątkowo łagodny wymiar kary, wymierzając 2-miesięczną dyskwalifikację od 5 czerwca 1993 r.

5. Jednocześnie Zarząd PZP postanowił zwrócić się do Przewodniczącego Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki o pomoc dla laboratorium d/s zwalczania dopingów w sprawie aby miało ono warunki i środki zgodne z przepisami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.



* M. Leśniewski mistrzem Polski na szosie * „Najgorsze” miejsce P. Kaczmarek

Marek Leśniewski, startujący w barwach klubu Ceglarski MKS MDK Bydgoszcz został zwycięzcą kolarskich szosowych mistrzostw Polski. Zawody zostały rozegrane na podbydgoskiej trasie (198 km). Wyścig był zarazem mistrzostwami Polski orlików (kolarzy do 20 lat). Najlepszym z nich okazał się Jarosław Michalec.

Wyniki: 1. Marek Leśniewski (Ceglarski MKS MDK Bydgoszcz) — 4.33.11, 2. Dariusz Banaszek (Warta-Damis-Szurkowski) — 4.34.19, 3. Artur Lemcio (Rafako-Victoria Rybnik) — 4.34.19, 4. Tomasz Brożyna (DEK Radio Kielce) — 4.34.19, 5. Grzegorz Rosoliński (PeKaES Lov Rover Legia) — 4.34.19, 6. Jacek Mikielczyk (Rafako-Victoria Rybnik) — 4.35.15. Orlicy: 1. Jarosław Michalec (GKS Krupiński AB-POL Suszec) — 4.35.16 (7 w klasyfikacji generalnej) 2. Dariusz Skoczylas (LKS Polgrzy Arkus Castrorama) — 4.35.21 (12) 3. Piotr Wadecki (Warta-Damis-Szurkowski) —

4.35.28 (13) 4. Paweł Kaczmarek (Górniki Polkowice) — 4.35.28 (18) 5. Przemysław Cierkosz (Stal Vixed Grudziądz) — 4.35.28 (22) 6. Jarosław Rembowski (KS Spółem Rits Łódź) — 4.35.28 (25)

Na trasie wyścigu, prowadzonego przy ograniczonym ruchu drogowym (policja pilotowała grupy kolarzy) doszło do poważnego wypadku. Lech M., 43-letni kierowca hundaya, na śliskiej nawierzchni nagle zjechał na lewą stronę, uderzył samochodem w plot i potrafił babcię z 6-letnim wnuczkim. Dziecko w bardzo poważnym stanie znajduje się w szpitalu na oddziale neurochirurgii, kobieta do-

znała urazu nogi. Ucierpieli też pasażerowie: 37-letni mężczyzna i 34-letnia kobieta oraz 6-letnia dziewczynka, u których stwierdzono liczne złamania i wstrząs mózgu. Alkomet wykazał 2,39 prom. alkoholu w organizmie kierowcy.

* W mistrzostwach Polski juniorów w kolarstwie torowym rozgrywanych w Szczecinie zwycięzcą wyścigu na 1 km został Tomasz Zawistowski (Orzeł Warszawa). Drugi był Marian Mientki, a trzeci Tomasz Streich (obaj Agromel Toruń). Wyścig na 3 km wygrał Sebastian Gotab (Helle-na Kalisz) przed Marcinem Głogowskim (Bron Radom) i Robertem Wojnarem (Agromel Toruń). W sprincie na 200 metrów triumfował Paweł Bienias (Spółem Central Łódź). Drugi był Artur Pawlak (Spółem Central Łódź), a trzeci Marcin Mientki (Agromel Toruń).

KALENDARZ PIŁKARSKI

W Pucharze Intertoto ze zmiennym szczęściem

W ramach rozgrywek Pucharu Intertoto Zawisza Bydgoszcz zremisował z Rapidem Wiedeń 1:1 (0:1). Bramki zdobyli: dla Zawiszy: Jacek Kot, a dla Rapidu: Andrzej Kubica. Natomiast Pogoń Szczecin przegrała z Lausanne Sports (Szwajcaria) 0:4 (0:2). Bramki zdobyli: Bogusław Cygan — 2 (22, gólowi 54), Maurizio Jacobacci (38), David Vernaz (64).

Falszywy alarm

W piątek około południa w sekretariacie PZPN zadzwonił telefon, informujący o podłożeniu bomby w siedzibie PZPN. Ostrzeżenia postanowiono nie lekceważyć. Natych-

miast wezwano ekipę specjalistów z policji, którzy wykonują zadania saperskie. Po dokładnych oględzinach stwierdzono, iż alarm był fałszywy.

Mecz weteranów RFN — NRD

W miejscowości Steinach doszło do niecodziennego spotkania weteranów, w którym wystąpili mistrzowie świata z 1974 roku reprezentanci RFN oraz zawodnicy grający w drużynie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Mecz zakończył się remisem 4:4 (1:1). Bramki zdobyli: dla RFN — Fischer i Zimmermann (po dwie), a dla NRD — Heun (dwie) oraz Sparwasser i Vogel.

Lajos Detari przechodzi do Ferencvarosu

Lajos Detari, który ostatnio grał we włoskiej Anconie, przechodzi do zdobywcy Pucharu Węgier — Ferencvarosu Budapeszt. Sekretarz węgierskiego klubu Mihaly Havasi oświadczył, że kontrakt

zostanie podpisany w momencie, gdy Detari uzyska z włoskiej federacji zezwolenie na zmianę barw.

Gigantyczny zator uliczny w Genui

Pierwszy trening piłkarzy Sampdorii Genua niemal sparaliżował komunikację w mieście. Ponad 12 tysięcy kibiców chciało zobaczyć podczas zajęć treningowych nowe „gwiazdy” — Holendra Ruuda Gullita i Anglika Davida Plattę. A że na trening kibice przyjeżdżali samochodami powstał wielokilometrowy korek uliczny.

Incydent na jachcie Bernarda Tapie

Sekretarz generalny Olympique Marsylia Jean-Pierre Bernes schronił się na jachcie swego bossa, Bernarda Tapie, by wypościć i być z dala od ludzkich oczu. Jego pryncypał tak zażądał o intymność przemężonego oficjela, że zaatakował ekipę telewizyjną i wyrzucił ich kamerą do morza.

SERWIS W PIGULCE

* Australijczyk Kieren Perkins ustanowił rekord świata w pływackim wyścigu na 800 m stylem dowolnym uzyskując w Sydney czas 7.34.90. Rekordowy rezultat uzyskał również na dystansie 1.500 m, czasem 14.49.18.

* Dwa prędkościowe rekordy świata w windsurfingu ustanowił w hiszpańskiej miejscowości Tarifa reprezentant Francji. Thierry Bielak popłynął na desce z prędkością 43,7 węzłów (80,9 km / godz.) poprawiając

grali z parą: Gerrit Steenkamp (RPA), Gunther Vanderveeren (Belgia) 6:2, 5:7, 6:4.

* Angielski kolarz Chris Boardman na zawodach w Bordeaux ustanowił rekord świata w jeździe godzinnej. Brytyjczyk przejechał 52,270 km i o 676 m poprawił poprzedni rekord należący do Szkota Graeme Obree, którego wynik przetrwał tylko tydzień.

* Członowie koszykarzy krakowskiego Hutnika Roman Rutkowski zmienił barwy klubowe i przeniósł się do AZS Lublin za kwotę 650 mln zł. Najpierw starania o gracza z Nowej Huty czynili działacze Stali Stalowa Wola, ale oferta AZS była korzystniejsza.



* Radosna 90 minuta meczu w Głogowie * Bez bramek w Dzierżoniowie

Pilkarze II ligi rozegrali inauguracyjną serię. Liderem grupy I jest Raków Częstochowa. Udanie zainaugurowali występy zawodnicy Chrobrego Głogów pokonując GKS Tychy. Gorzowski Stilon zremisował w Dzierżoniowie z Lechią. Nie odbył się mecz Miedź Legnica — Kotwica Kórnik, gdyż Kotwica wycofała się z rozgrywek. Z ujemnym bilansem (-3 pkt.) rozpoczęła Olimpia Poznań.

CHROBRY — GKSTYCHY
2:1 (1:1)
0:1 Krzysztof Sitko (17')
1:1 Bogdan Sokółowski (29')

2:1 Jarosław Helwig (90')
Chrobry: Cuper — Machaj, Słowakiewicz, Romać, Bukowski — Wanat (od 80' Cackowski), Stachowiak, Sokółowski, Czajkowski (od 83' Augustyniak) — Helwig, Czajkowski.

GKS Tychy: Stokowy — Oprzondek, Hojeński, Zadyłak, Ludwiczak — Szlachecik (od 88' Szlachecik), Kolodziejczyk (od 77' Lazar), Rus, Toborek — Bizacki, Sitko.

Sędziował Adam Dzik (Koszalin). Widzów ok. 2,5 tys. Żółta kartka — Krzysztof Szlachecik.

wielokrotnie Helwig (w 72 min. Artur Toborek zbyt krótko podał piłkę Stokowemu, bramkarza GKS uprzedził napastnik Chrobrego i zbyt lekko uderzona piłka wolno toczyła się w kierunku bramki, by ostatecznie opuścić boisko prawie ocierając się o słupek. Goście tylko sporadycznie się odgryzali i wyraźnie tracili siły.

Spora grupa kibiców opuszczała już trybuny i wówczas, w ostatnich sekundach spotkania, padła zwycięska bramka. Prawdziwy kocioł zaistniał pod bramką tyższan, przytomnie zachował się Helwig i zasłużone zwycięstwo miejscowej drużyny stało się faktem.

W kontekście dużej, chwilami przynajmniej przewagi piłkarzy Chrobrego, nieco groteskowo zabrzmiała wypowiedź trenera GKS

szansa dla Stilonu. Dośrodkowanie W. Osieckiego, główka Cecota i piłka skacząc po poprzeczce — wyszła na aut. W 30 min. groźny napastnik gospodarzy Józef Kostek „wjechał” w pole karne, położył zводом Miasnikowa i silnie strzelił z 8 metrów. Na posterunku był jednak Strzyżowski wybijając piłkę na róg. W 36 min. dwukrotnie zakotłowało się na polu karnym gorzowian. 18 letni Paweł Jedrowski wykazał jednak brak zdecydowania, co ułatwiło obrońcom wyjątkowo groźną sytuację.

W ostatnich minutach pierwszej połowy dwukrotnie jeszcze gospodarze bliscy byli zdobycia bramki. Strzał Roberta Balcerowskiego w 41 min. musnął palce golkipera Stilonu i trafił w spożnienie słupka z poprzeczka. Dobitkę Kostka wyekspediował w pole Miasnikow. Tuż przed gwizdkiem na przerwę główkował Kostek, ale trafił w ręce Strzyżowskiego.

Po zmianie stron zespoły opadły z sił. Uwidoczniła się dojrzałość Stilonu. W 50 min. Cecot odegrał do M. Osieckiego, leż ten z 10 metrów w doskonałej sytuacji strzelił obok bramki. W 73 min. Andrzej Kamiński strzelał z 16 metrów muskając słupek. W 81 min. M. Osiecki wszedł w pole karne i został „powalony” przez Nykiela. Sędzia nie odgrywał jednak jedenastki. Szóstą minut przed końcem Apalkow strzelił z prawej strony, lecz trafił w boczną siatkę.

W pierwszej połowie, mecz był w miarę interesującym widowiskiem, a nowi zawodnicy Stilonu wykazali przebiegłość niezłej gry.

W pozostałych meczach: Odra Wodzisław — Polonia Bytom 1:1 (0:0). Bramki: dla Odry — Jarosław Wolny (79), dla Polonii — Artur Grzesik (90). Śląsk Wrocław — Naprzód Rydułtowy 0:0, Bałtyk Gdynia — Arka Gdynia 2:1 (1:0). Bramki: dla Bałtyku — Jarosław Sapiński (5), Rafał Klajnszmit (68), dla Arki — Grzegorz Nicicki (80). Raków Częstochowa — Lechia Gdańsk 3:1 (0:1). Bramki: dla Rakowa — Marek Pawlak (58-karny), Piotr Bański (68), Grzegorz Skwara (74), dla Lechii — Mariusz Pawlak (35). Olimpia Poznań — Elana Toruń 3:1 (0:0). Bramki: Grzegorz Mielcarski 2 (72, 87), Adam Grad (63-karny), dla Elany Arkadiusz Bąk (75-samobójcza). KP Walbrzych — Śleza Wrocław 0:1 (0:0). Bramka: Andrzej Sawicki (64).

Tabela	1	2	3:1
1. Raków	1	2	2:1
2. Chrobry Bałtyk	1	2	2:1
4. Śleza	1	2	1:0
5. Odra	1	1	1:1
Polonia	1	1	1:1
7. Śląsk	1	1	0:0
Naprzód	1	1	0:0
Lechia D.	1	1	0:0
Stilon	1	1	0:0
11. KP Walbrzych	1	0	0:1
12. Arka	1	0	1:2
GKS Tychy	1	0	1:2
14. Lechia G.	1	0	1:3
Elana	1	0	1:3
16. Olimpia	1	-1	3:1

W grupie II: Bug Wyszków — GKS Belchatów 0:2 (0:1), Szombierki Bytom — Stomil Olsztyn 0:0, Stal Rzeszów — Karpaty Krosno 0:0, Włókniarz Pabianice — Błękitni Kielce 1:0 (0:0), Radomiak Radom — Petrochemia Płock 1:0 (0:0), Hetman Zamość — Resovia 0:0, Motor Lublin — Wisłoka Dębica 2:1 (1:0), Jagiellonia Białystok — Avia Świdnik 1:0 (1:0), Okocimski Brzesko — Hutnik Warszawa 0:0.

Tabela	1	2	2:0
1. GKS Belchatów	1	2	2:0
2. Motor	1	2	2:1
3. Radomiak	1	2	1:0
Jagiellonia	1	2	1:0
Włókniarz	1	2	1:0
6. Szombierki	1	1	0:0
Stomil	1	1	0:0
Stal	1	1	0:0
Karpaty	1	1	0:0
Hetman	1	1	0:0
Resovia	1	1	0:0
Okocimski	1	1	0:0
Hutnik	1	1	0:0
14. Błękitni	1	0	0:1
Avia	1	0	0:1
Petrochemia	1	0	0:1
17. Wisłoka	1	0	1:2
18. Bug	1	0	0:2

Roman SIUDA
Janusz DOBRZYŃSKI

Młodzi Polacy sześciokrotnie plasowali się także na pozycjach 9-16 oraz jeden raz w czole wjeżdżając (kadecki). Juniorzy sklasyfikowani zostali drużynowo na 11 miejscu. Warto przypomnieć, że jednym z trenerów polskiej ekipy był szkoleniowiec Lumelu Zielona Góra Józef Jagielowicz, a na ME startował jego podopieczny Andrzej Kopecki.

brązowego medalu drużynowo, nasze zawodniczki: J. Narkiewicz w singlu oraz wspólnie z J. Langosz — w deblu dołożyły kolejne dwa brązowe krążki.



Kompromitujący występ Polaków

„Profesor” Hans Nielsen pokazał klasę

W Lonigo (Włochy) odbył się półfinał światowy indywidualnych mistrzostw świata. Pierwszych ośmiu żużlowców awansowało do finału w Pocking (Niemcy), który odbędzie się 29.08. br. W zawodach startowało dwóch Polaków: Piotr Paluch (Stal-Farbpol) i Sławomir Drabik (Włókniarz Częstochowa). Zaprezentowali się bardzo kiepsko, zajmując końcowe lokaty. Zwycięzcą został Hans Nielsen (Dania), który w dodatkowym wyścigu pokonał Billy Hamilla (USA).

Wyniki: 1. Hans Nielsen (Dania) 13+3 (3, 3, 2, 3, 2), 2. Billy Hamill (USA) 13+2 (3, 2, 3, 2, 3), 3. Greg Hancock (USA) 12 (3, 2, 3, 3, 1), 4. Leigh Adams (Australia) 11 (3, 3, 1, 1, 3), 5. Gary Havelock (Anglia) 9 (1, 1, 3, 2, 2), 6. Gerd Riss (Niemcy) 9 (1, 3, 1, 2, 2), 7. Armando Castagna (Włochy) 9 (1, 1, 2, 2, 3), 8. Andy Smith (Anglia) 8+3 (2, 0, 2, 1, 3), 9. Brian Karger (Dania) 8+2 (2, 2, 1, 3, 0), 10. Martin Dugard (Anglia) 7 (0, 0, 3, 3, 1), 11. Antoni Kasper (Czechy) 6 (2, 3, 0, 1), 12. John Jorgensen (Dania) 6 (2, w, 1, 1, 2), 13. Zoltan Hajdu (Węgry) 6 (1, 1, 2, 1, 1), 14. Sławomir Drabik (Polska) 2 (0, 2, 0, 0, d), 15. Vaclav Milik (Czechy) 1 (0, 1, u, 0, 0), 16. Piotr Paluch (Polska) 0 (0, 0, 0, t, 0). Rez. Robert Nagy (Węgry) 0 (0).

Sędziował Janos Koroknai (Węgry), prezydent jury — Milan Verner (Czechy). Widzów ok. 10 tys.

Wyścig po wyścigu: 1. Adams, Jorgensen, Riss, Paluch, 2. Nielsen, Smith, Castagna, Milik, 3. Hancock, Kasper, Havelock, Dugard, 4. Hamill, Karger, Hajdu, Drabik, 5. Nielsen, Hamill, Havelock, Jorgensen (w), 6. Kasper, Drabik, Milik, Paluch, 7. Riss, Karger, Castagna, Dugard, 8. Adams, Hancock, Hajdu, Smith, 9. Dugard, Hajdu, Jorgensen, Milik (u), 10. Hancock, Nielsen, Karger, Paluch, 11. Havelock, Smith, Riss, Drabik, 12. Hamill, Castagna, Adams, Kasper, 13. Hancock, Castagna, Jorgensen, Drabik, 14. Dugard, Hamill, Smith, Nagy, Paluch (t), 15. Nielsen, Riss, Hajdu, Kas-

per, 16. Karger, Havelock, Adams, Milik, 17. Smith, Jorgensen, Kasper, Karger, 18. Castagna, Havelock, Hajdu, Paluch, 19. Hamill, Riss, Hancock, Milik, 20. Adams, Nielsen, Dugard, Drabik (d), 21. Nielsen, Hamill, 22. Smith, Karger.

Nie było niespodzianki w Lonigo. Awansowali faworyci, może jedynie poza Martinem Dugardem (Anglia), który rozpoczął bardzo nieudanie i pogoń za punktami w kolejnych wyścigach okazała się nieskuteczna. Awansowali natomiast rodacy Dugarda — mistrz świata Gary Havelock i Andy Smith, który zastąpił Duńczyka Gerta Handberga.

Poza konkurencją była czwórka Hans Nielsen, Billy Hamill, Greg Hancock i Leigh Adams. 34 letni „Profesor” Nielsen znowu pokazał klasę.

Niestety nie dobrego, nie można napisać na temat występu Polaków. Jeździli pasywnie i obok Milika należeli do najgorszych autorów sobotniego wieczoru w Lonigo.

Marek STANISZEWSKI



„Górale” w Zielonej Górze

Puchar wojewody dla Sylwestra Szturmagi

W Zielonej Górze odbył się wyścig kolarzy na rowerach górskich. Krajowa czołówka rywalizowała o puchar wojewody zielonogórskiego. Trofeum zdobył Sylwester Szturmag (PKS Lang-Rover Legia Warszawa). Ze znanych zawodników nie ukończył wyścigu z powodu defektu Dariusz Gil, a wycofał się Józef Grochała (obaj Biri-POM Strzelec Krajeński). Wyścig seniorów odbywał się w trudnych warunkach atmosferycznych, przy mocno padającym deszczu.

W wyścigu najmłodszych (roczniki 1986-88) kolejność była następująca: 1. Piotr Zieliński, 2. Łukasz Szykuła, 3. Maciej Bąk, 4. Krzysztof Olech, 5. Dawid Woźniak, 6. Tomasz Frekla, 11. Ania Woźniak. Roczniki 1980-84: 1. Krzysztof Plaszczyk, 2. Bartosz Zborowski, 3. Seweryn Bidolach, 4. Tomasz Fafera, 5. Marcin Kiebasiański, 6. Adam Sędra. Młodziecy: 1. Przemysław Walkowiak, 2. Michał Krystowiak (obaj Trasa Zielona Góra), 3. Konrad Skonieczny (SP 18 Zielona Góra). Kobiety: 1. Agnieszka Godras (Bo-Go Szczecin), 2. Sabina Korfanty (Trasa), 3. Marzena Piskula (Bo-Go). Juniorzy: 1. Artur Ziółkowski (PRIM Elk), 2. Piotr Biernacki, 3. Jarosław Stepien (obaj Scott Tomaszów), 4. Bartłomiej Prochal (SSC Anlen-Trasa), 5. Piotr Andrzejczak (Bo-Go), 6. Tomasz Kienydy (Bizon Biegający). Seniorzy: 1. Sylwester Szturmag (PKS Lang-Rover Legia Warszawa), 2. Sławomir Barul, 3. Marek Galiński (obaj Girardengo-Biria Tomaszów), 4. Tomasz Bukowski (PRIM), 5. Grzegorz Margula (Bo-Go), 6. Andrzej Bycka (SSC Anlen-Trasa), 7. Maciej Dąbrowski (Biri-POM Strzelec Krajeński), 8. Wojciech Niedźwiedzki (SSC Anlen-Trasa). Kategoria o-



Andrzej Bycka (SSC Anlen-Trasa Zielona Góra) jest lierem Pucharu Polski. Tym razem jednak musiał uznać wyższość rywali.

Fot. Marek Woźniak

pen: 1. Mariusz Kulbida (SSC Anlen), 2. Damian Górewicz (Szczecin), 3. Przemysław Dworaczek (Kraków).

Z udziałem ponad 60 zawodników i zawodniczek rozegrano w Kozach ogólnopolski wyścig o puchar firmy „Scott”. Zawodnicy mieli do pokonania nie tylko uroz-

maiconą trasę długości 2.300 m, ale gęsto padający deszcz. Wśród seniorów triumfował Sławomir Barul (Girardengo-Biria Tomaszów) przed kolegą klubowym Markiem Galińskim, Sylwestrem Szturmagiem (PKS Lang-Rover Legia Warszawa) i Mariuszem Brzęczkiem (Joka Bielsko).

Rywalizację kobiet wygrała zna-

M.S.



Mistrzostwa Polski najmłodszych

Piotr Krygier złotym medalistą

Przez trzy dni na torach łuczniczych gorzowskiego OSiR-u odbywały się mistrzostwa Polski w kategorii młodzieżowej i juniorów. Wzięło w nich udział 81 zawodniczek i zawodników z 22 klubów, co jest liczbą niezbyt imponującą w porównaniu do poprzednich lat. Udanie zaprezentowała się dwójka gorzowian Beata Kryńska i Piotr Krygier.

W piątek i sobotę juniorki oraz juniorzy rywalizowali o „małe” medale na poszczególnych dystansach, a następnie o tytuły drużynowe w olimpijskiej rundzie FITA. „Młodzieżowcy” — ze względu na zbyt skromną liczbę uczestników (11 kobiet i 16 mężczyzn) — medalami nagradzani byli tylko w niedzielnej konkurencji indywidualnej OR FITA.

A oto medalisci na poszczególnych dystansach oraz miejsca zajęte przez dwójki startujących reprezentantów Gorzowa: Juniorzy (rocznik 1974 i 75) — dystans 30 m: 1. Jolanta Wymlatil (Resovia) — 325 pkt., 2. Katarzyna Mazur (Strzelec) — 321 pkt., 3. Agnieszka Rypień (Łuczniczka) — 320 pkt., 9. Bianka Kryńska (SKŁ OSiR) — 308 pkt. Dystans 50 m: 1. A. Rypień — 289 pkt., 2. J. Wymlatil — 286 pkt., 3. Kamila Kamieńska (Mewa Kolobrzeg) — 280 pkt., 11. B. Kryńska (SKŁ OSiR) — 259 pkt. Dystans 60 m: 1. A. Rypień — 316 pkt., 2. Barbara Lesisz (Sokol Radom) — 302 pkt., 3. K. Ma-

zur — 300 pkt., 5. B. Kryńska (SKŁ OSiR) — 297 pkt. Dystans 70 m: 1. Iwona Dziecioł (Drukarz Warszawa) — 292 pkt., 2. Agata Bulwa (Dąbrowa Dąbrowa Tarnowska) — 286 pkt., 3. A. Rypień — 281 pkt., 5. B. Kryńska — 275 pkt. Strzelanie FITA: 1. A. Rypień 91 pkt., 2. B. Lesisz 83, 3. A. Bulwa 96, 12. B. Kryńska 77.

Juniorzy (rocznik 1974 i 75): Dystans 30 m — 1. Adam Sado (Drukarz) — 335 pkt., 2. Norbert Rusin (Resovia) — 334 pkt., 3. Maciej Pukaluk (Mewa) — 334 pkt., 4. Piotr Krygier (SKŁ OSiR) — 332 pkt. Dystans 50 m — 1. Maciej Pukaluk (Mewa) — 317 pkt., 2. N. Rusin — 305 pkt., 3. Łukasz Lis (Płaszowianka Kraków) — 296 pkt., 10. P. Krygier — 279 pkt. Dystans 70 m — 1. Ł. Lis (Płaszowianka) — 303 pkt., 2. N. Rusin — 300 pkt., 3. Adam Serafin (Marymont) — 298 pkt., 7. P. Krygier — 292 pkt. Dystans 90 m — 1. Grzegorz Maciejowski (Drukarz Warszawa) — 283 pkt., 2. M. Pukaluk — 280 pkt., 3. A.

Serafin — 279 pkt., 8. P. Krygier — 265 pkt. Strzelanie FITA: 1. P. Krygier 97, 2. A. Sado 90, 3. G. Maciejowski 100.

W kategorii młodzieżowej wśród kobiet: 1. Marta Prus (Drukarz) 93, 2. Edyta Kortkin (Mewa Kolobrzeg) 90, 3. Anna Jacewicz (Mewa) 87. Mężczyźni: 1. Robert Marcinkiewicz (Stella Kielce) 110, 2. Andrzej Chojnacki 109, 3. Leszek Chojnacki 101 (obaj Marymont).

Konkurencja drużynowa OR FITA juniorki — 1. Łuczniczka I Żywiec — 3.369 pkt., 2. Sokół Radom — 3.218 pkt., 3. Łuczniczka II Żywiec — 2.434 pkt. Juniorzy: 1. Resovia — 3.319 pkt., 2. Łuczniczka II Żywiec — 3.199 pkt., 3. Drukarz Warszawa — 3.514 pkt., 4. Łuczniczka I Żywiec — 3.444 pkt., 5. Spolem Łódź — 3.240 pkt., 6. Marymont Warszawa — 3.095 pkt.

W strzelaniu do słonecznika wygrała A. Bulwa 15 strzałów — 428 mm od środka, a wśród juniorów najlepszy był G. Maciejowski 15 395 przed Krygierem 15/401.

Po zakończeniu mistrzostw — niewidomy Jacek Ruszczyński z Gorzowa, na sygnał dźwiękowy strzelał z 90 metrów do tarczy. Na siedem strzałów, czterokrotnie trafił.

J.Dob.



Trzy brązowe medale w MME

Dużym sukcesem polskich zawodników zakończyły się mistrzostwa Europy juniorów w tenisie stołowym w Ljubljanie. Do wcześniej wywalczonych

brązowego medalu drużynowo, nasze zawodniczki: J. Narkiewicz w singlu oraz wspólnie z J. Langosz — w deblu dołożyły kolejne dwa brązowe krążki.

Klient nie zawsze jest panem

Stare hasło „Klient nasz pan” powinni znać i przestrzegać wszyscy handlowcy. W okresie rodzącego się kapitalizmu, gdy za tego typu działalność zabrali się osoby, nie zawsze mające pojęcie o rzetelności i prawdziwej obsłudze nabywców, wiele pracy mają kontrolerzy Państwowej Inspekcji Handlowej. Okręgowy Inspektorat w Zielonej Górze w drugim kwartale 1993 r. przeprowadził czynności kontrolne w sześćdziesięciu sześciu placówkach prowadzących sprzedaż artykułów żywnościowych, na terenie województwa zielonogórskiego (46) i leszczyńskiego (20). Kontrola objęła sklepy: podległe GS, PSS, PHS i innym organizacjom handlowym, różnym spółkom oraz należące do właścicieli prywatnych.

Nieprawidłowości stwierdzono w 62 placówkach, a w 50 ujawniono popełnienie wykroczeń. Rzetelność obsługi klientów badano w 61 sklepach. W 15 stwierdzono pobieranie za wyższych należności, od 400 do 5200 zł. Głównymi przyczynami były: niedozważanie towarów, sprzedaż według wagi brutto i niedokładne odczytywanie wskazań wagi. Przypadki takie stwierdzono w sklepach spożywczych m.in. PHU „Jajkpol” w Witkowie, OSM w Szprotawie i Barbary K. w Kandlewie. Nie było przypadków stosowania cen wyższych od ustalonych przez kierowników i właścicieli.

W 62 placówkach handlowych kontrolowano przestrzeganie okresów ważności oferowanych towarów. Ocenie poddano 4130 partii wartości 1 mld 574 mln zł. Kontrolerzy PIH zakwestionowali 410 partii towarów za 41 mln zł, z przekroczonymi okresami przechowywania i terminami przydatności do spożycia. Z zakwestionowanych partii, 113 wycofano z obrotu handlowego (tłuszcz roślinne, kaszki mleczne dla niemowląt, mleko w proszku) m.in. w sklepie spożywczym Barbary B. w Zielonej Górze.

Naruszenie postanowień za-

rządzenia w sprawie zasad uwidaczniania cen w miejscach sprzedaży, czyli braku wywieszek cenowych stwierdzono w 22 placówkach. Natomiast w 19 sklepach, głównie prywatnych, brak było trwałych oznaczeń towarów.

W 41 placówkach handlowych badano przestrzeganie przepisów o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Stwierdzono, że w 9 sprzedawczych prowadzona bez wymaganego zezwolenia m.in. w sklepie spożywczym Zbigniewa M. w Zielonej Górze. Oferowane napoje alkoholowe wycofano z obrotu handlowego.

Niezależnie od kontroli artykułów produkcji krajowej dokonano oceny jakości towarów pochodzenia zagranicznego oferowanych w 43 placówkach. Nieprawidłowości stwierdzono w 9 sklepach. Oceną objęto 574 partie artykułów spożywczych wartości 188 mln 500 tys. zł, kwestionując jakość 33, ze względu na brak udokumentowania oceny Sanepidu i przeterminowanie.

Kontrolerzy PIH przeprowadzili także inspekcje w siedmiu placówkach działających całą dobę i w godzinach nocnych. W części z nich stwierdzili brak wywieszek cenowych, trwałych oznaczeń producentów na towarach i oferowanie do sprzedaży towarów o przekroczonych okresach gwarancji.

W porównaniu do kontroli placówek handlowych przeprowadzonych w czwartym kwartale 1992 r. uległy nieznacznej poprawie: rzetelność obsługi nabywców, jakość oferowanych towarów, stan sanitarno-porządkowy oraz przestrzeganie przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Niezależnie od wystąpień kontrolnych i wniosków formulowanych w trakcie kontroli, skierowano osiem wniosków do kolegiów ds. wykroczeń i trzy o ukaranie służbowe. Mandaty w postaci grzywnien, na kwotę 9 mln 400 tys. zł otrzymały 42 osoby.

Edward JABŁOŃSKI

Okupacja w 26 obrazach (16)

Lekcja nowego języka

Mirosław KULEBA, korespondent wojenny „GN” w Jugosławii

Siedzimy w jednej z klas nowej szkoły w Rakovicy, w Krajinie. Przed sześcioma miesiącami i przez wiele wieków była to ziemia należąca do Chorwacji. Teraz kraj nazywa się Republika Serbska Krajina. Właśnie kilka dni temu, w ogólnonarodowym referendum, przyłączono ją do Wielkiej Serbii.

Jestem na lekcji języka serbskiego w piątej klasie. Dzieci nie ma wiele, bo niewiele zostało ich w okupowanym przez Serbów kraju. W ławkach siedzi jedenaścioro uczniów, wśród nich pięć dziewczyn. Lekcję prowadzi młoda nauczycielka, Mirjana Barczanac.

W szkole pozostały tylko serbskie nauczycielki i serbskie dzieci, jeśli nie liczyć kilku muzułmańskich dziewczynek i chłopców. Dzieci chorwackie musiały stąd odejść ze swoimi rodzicami. Razem z nimi poszły chorwackie nauczycielki.

Marijana Dražić uczy angielskiego i wychowania fizycznego.

Wyportowana, jasnowłosa dziewczyna o słowiańskich rysach, jest córką Serba i Chorwatki. Draga prowadzi zajęcia w najmłodszych klasach. Danica wykłada biologię i chemię. Jak we wszystkich szkołach całego świata, postrachem uczniów jest Davorka — fizyka i matematyka! Najbardziej wszechstronna Olga Radaković uczy historii, śpiewu i rysunku. Swobodnie mówi po rosyjsku, a nawet śpiewa „Podmoskownyje wieczera”.

Niczym nie różni się ta szkoła od szkół w tych krajach, gdzie nie ma wojny, a te dzieci — od ich rówieśników w Polsce czy gdziekolwiek. Tyle tylko, że tutaj nie ma elektryczności. Od stycznia, kiedy przez Rakovicę przetoczył się front, okna zaklejone są na krzyż papierowymi paskami. A niemal naprzeciwko budynku szkolnego rozlokowała się w opuszczonym hotelu grupa



Ostatni dzień w szkole. Polscy żołnierze zorganizowali dla dzieci dyskotekę. Na zdjęciu — kpt. Ryszard Jakubowski podłącza magnetofon do akumulatora samochodowego.

czetników, „Ludzi Arkana”. Na balkoniku powiewa ich czarna flaga z trupią czaszką.

To już ostatni dzień nauki, naza jutrz uczniowie przyjdą po świadectwa. Mirjana Barczanac uczy dzieci ich ojczystej mowy.

Wczesnie dojrzejawia serbskie dziewczęta na tej południowej ziemi. Dwunastoletnia Dragana wkrótce będzie wspaniałą kobietą. Zbyt obcisła dzinsy, stanik pod nabytą obcisłą bawełnianą bluzką, na nogach adidas Fischer... Sliczna Ljubica, poruszająca się z wdziękiem sarny. Rozmarzona Daniela — gdzie błądzi myślami, o czym śni?

Kilkanaście kilometrów stąd, pod płonącym od serbskich rakiet Bihaczem, jest obóz koncentracyjny dla kobiet. Czetnicy trzymają w nim również dziewczynki takie jak te, młode Muzułmanki odebrane

ojcom i matkom. Gwałcą je każdej nocy. Może robią to ojcowie tych dzieci? Właśnie, gdzie są ich ojcowie?

Eduard idzie do tablicy i pisze cyrylicą „Dječacića Natasza živi u novom sadu”. — A ty gdzie mieszkasz? — pyta Mirjana.

— W Nowej Kiszni.
— I jakbyś to napisał?
— Dużymi literami...
— No pięknie: Nowa Kisznia dużymi, a Nowy Sad — małymi!

Na ścianie wisi tablica z cytatem: „Język jest ostoją narodu. Dopóki żyje język, póki jest kochany i poznawany, póki mówimy nim i czytamy, rozwijamy go i upiększamy, dopóki żyje naród”. Zdanie napisane jest po serbsku, cyrylicą. Ślusne i piękne, pasuje do każdego języka, dla każdego narodu.

Przed pół rokiem ojczystym językiem tych dzieci był chorwacki.



Polscy żołnierze z wojsk UNPROFOR eskortują muzułmańskie dzieci do szkoły w okupowanej przez Serbów Krajinie.

Zadłużona rola

W województwie zielonogórskim rolnicy złożyli około 500 wniosków o oddłużenie. Do każdego z nich wykonano biznesplan. Znaczną część nie znalazła jednak uznania społecznych komisji opiniujących i banków. Przynano tylko 137 decyzji oddłużeniowych.

Przyznanie decyzji nie jest jeszcze równoznaczne z oddłużeniem. Fundusze na ten cel sphywają boiem do banków z budżetu państwa bardzo wąskim strumieniem. Oddłużono zaledwie kilku rolników.

Oddłużenie nie jest równoznaczn-

ne z umorzeniem długów Skarb państwa wykupuje zadłużenie rolnika wraz z odsetkami. Suma, którą wykupił skarb państwa, musi być spłacona w ciągu 7 lat. Jej oprocentowanie jest jednak bardzo korzystne, wynosi tylko 5 proc. rocznie. Obowiązuje także roczny okres karencji.

Na podobnych zasadach co oddłużenia przyznawane są również kredyty modernizacyjne. W województwie zielonogórskim przyznano do tej pory dwa kredyty, choć wniosków było kilkanaście. (mak)

Najdroższa taksówka świata jeździ w Warszawie. Nosi boczny numer 12553, a jej właściciel postuguje się pieczątką „Piotr Kaczanowski — Transport Osobowy — Warszawa „Kraj”. Kilometr jazdy tą taksówką kosztuje ... 100 tys. zł. Nawet w centrum Sahary nie płaci się za taką odległość 5 dolarów.

Najdroższe taksówki świata

Dziennikarz PAP dysponuje rachunkiem nr 8321 wystawionym przez taksówkarza i taką oto relacją jego klientki: pasażerka wsiadła do taksówki pod stołeczną „Rotundą” i poprosiła o zawiezenie na ulicę Rajców. Po niespełna 4 km. jazdy (odległość sprawdzono) taksówkarz zażądał 389 tys. zł, twierdząc, że jest to zgodne ze wskazaniem taksometru i uwidocznionego pod nim „przelicznika”.

Wzburzona klientka, która poprzedniego dnia za taki sam przejazd zapłaciła niespełna 50 tys. zł., odmówiła uiszczenia należności i poprosiła o odwiezienie na policję. Taksówkarz uczynił to skwapliwie. W komisariacie na ul. Widok uprzejmy policjant wyjaśnił pasażerce, iż takich zgłoszeń ma kilka dziennie, że w świetle prawa wszystko jest w porządku, i że radzi zapłacić, bo w przeciwnym przypadku będzie zmuszony „spisać wniosek na kolegium”. Taksówkarz wystawił rachunek: pasażerka zapłaciła, a dziennikarzom PAP postawiła pytanie: czy taka grabież jest rzeczywiście usankcjonowana prawem?

Na to pytanie odpowiadają:

Szczepan Jerzy Morycz, dyrektor Wydziału Porządku Publicznego Urzędu m.st. Warszawy stwierdził, iż nie ma przepisu określającego górny pułap opłat za przejazd taksówką. Obowiązuje cena umowna. „Problemem taksówek” władze Warszawy zajmują się od marca 1992 r. Jak poinformowano w biurze rzecznika prasowego prezydenta miasta, w chwili gdy nie ma Sejmu, tylko Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów jest w mocy „korzystnie dla pasażerów zinterpretować uchwałę Rady Ministrów określającą wykaz towarów i usług, na które ustala się ceny maksymalne, przekazując upra-

wnienia w tym zakresie władzy samorządowej.”

Mieczysław Soska z Biura Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji stwierdził, iż policji nie interesują ceny za przejazd, lecz odpowiednie dokumenty wozu, kierowcy, stan techniczny pojazdu oraz przestrzeganie przez taksówkarza przepisów ruchu drogowego.

Hanna Pietrzyk, wiceprezes ds. ekonomiczno-finansowych Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego w Warszawie powiedziała, że określenie górnego pułapu cen zmusi „kominiarzy” — windujących ceny taksówkarzy — do ich obniżenia. Zdaniem Pietrzyk, wyznaczenie maksymalnych stawek nie będzie przeszkadzało MPT, m.in. dlatego, ponieważ „usługi taksówkowe są wolne od podatku VAT”, a firma pracuje na pełnych obrotach — obsługuje ok. 100 tys. klientów miesięcznie przy stawce 5 tys. zł. za każdy kilometr bez opłat za przywołanie samochodu.

Jeden z kierowców firmy „OK Taxi” stwierdził, że w jego taksówce, podobnie jak i w innych firmach działających w systemie „radio-taxi”, przejazd na odcinku „Rotunda” — Stare Miasto kosztowałby ok. 25 do 27 tys. zł.

Zdaniem wszystkich rozmówców, pasażer wsiadający do taksówki powinien zapytać się kierowcy ile kosztuje u niego każdy przejechany kilometr. Najdroższe w Warszawie są postoje przy MDL na Okęciu (kierowcy stosują tu przelicznik nawet razy 3 tys.), przy „Rotundzie” i Dworcu Centralnym Konkurencja dla tych „kominiarzy” są żółte berliety — autobusy, na których trasie znajdują się m.in. dworce lotnicze, kolejowy i największe stołeczne hotele.

(PAP)

Wyścig na Wiejską SLD w komplecie

W województwie zielonogórskim, czyli okręgu wyborczym nr 52, Sojuszu Lewicy Demokratycznej wystawiła pełną listę, czyli 14 kandydatów do Sejmu i dwóch do Senatu. W czwartek, 22 lipca, Wojewódzka Komisja Wyborcza zarejestrowała już kandydatów do Senatu. Pod nazwiskiem Zbyszka Piwońskiego zebrano 5728 podpisów na 894 stronach, a Henryka Sytnika poparło 4555 osób — w tym przypadku komisja musiała przejrzeć 762 strony z podpisami.

Na liście poselskiej SLD znajdują się następujące osoby:

1. Tadeusz Biliński, ur. 1932 r., profesor zwyczajny w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze. Przewodniczący Rady Wojewódzkiej SdRP, poseł na Sejm I kadencji.
2. Zenon Miech, ur. 1949 r., wykształcenie wyższe techniczne, dyrektor spółki „Alpol”, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego SdRP w Zielonej Górze.
3. Bogumiła Wilczyńska, ur. 1958 r., wykształcenie wyższe rolnicze, członek Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa RP, Koźuchów.
4. Tadeusz Woźniak, ur. 1953 r., doktor nauk weterynaryjnych, Szprotawa.
5. Jadwiga Grażyna Bloch, ur. 1957 r., wykształcenie wyższe, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 3 w Zielonej Górze
6. Andrzej Brachmański, ur.

1958 r., wykształcenie wyższe, dziennikarz „Gazety Lubuskiej”, członek założyciel SdRP, radny Rady Miejskiej w Zielonej Górze.

7. Hanna Cichoń, ur. 1956 r., inżynier budownictwa, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Kisielin”, Zielona Góra.

8. Maciej Kałuski, ur. 1953 r., wykształcenie wyższe, pracownik firmy handlowej, Nowa Sól.

9. Stanisław Turowski, ur. 1945 r., wykształcenie średnie, nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 1 w Gubinie.

10. Stanisław Lubieniecki, ur. 1937 r., wykształcenie średnie, prowadzi prywatny zakład dziewiarski, Gubin.

11. Jan Tumiński, ur. 1947 r., socjolog, członek SdRP, radny Gminy i Miasta Krosno Odrzańskie, delegat na sejmik samorządowy województwa zielonogórskiego.

12. Bogusław Hercik, ur. 1953 r., technik fizjoterapii w ZOZ w Żarach, zgłoszony przez Federację Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia.

13. Zbigniew Moeck, ur. 1946 r., wykształcenie wyższe techniczne, radny Rady Miejskiej w Nowej Soli.

14. Wiesław Myszkiewicz, ur. 1937 r., historyk, pracownik Muzeum Ziemi Lubuskiej, przewodniczący Okręgowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej, Zielona Góra

Zgodnie z ordynacją wyborczą, aby uzyskać rejestrację należy przedstawić co najmniej trzy tysiące podpisów osób popierających listę. Dotychczas zebrano już ponad 6,5 tysiąca podpisów. Okręgowa Komisja Wyborcza podejmuje decyzję w sprawie rejestracji listy SLD w najbliższą środę.



Zenon Miech Fot. Marek Woźniak

Absolwent Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej. Jeden z założycieli SdRP w woj. zielonogórskim, dyrektor spółki z o.o. „Alpol” w Zielonej Górze. Żona — Halina, 14-letni syn Jarosław.

istą

Krygier —
ITA: 1. P.
90, 3. G.

owej wśród
(Drukarz)
(Mewa Ko-
Jacewicz
1. Robert
la Kielec)
nacki 109,
101 (obaj

wa OR Fl-
ik i Żywiec
Radom —
i Żywiec —
Resovia —
i Żywiec —
Warszawa
k i Żywiec
nt Łódź —
nt Warsz-
a

eznika wy-
dów — 428
d juniorów
aciejewski
n 15/ 401.
trzustw —
ezyniński z
dzwiękowy
tarczy. Na
erokrotnie

J.Dob.

W Polsce potrzeba zdrowego rozsądku

Rozmowa z **KRZYSZTOFEM PRUCNALEM**, członkiem Rady Krajowej Unii Demokratycznej, prezesem Relpolu SA w Żarach

— Od kiedy związany jest pan z Unią Demokratyczną?

— Dawniej byłem bezpartyjny. Do UD należałem od samego początku. Bylem jednym z założycieli organizacji zwanej Roadem. Zaczętem udzielać się politycznie, ponieważ uważam, że w Polsce, w czasach zasadniczego przełomu, potrzeba zdrowego rozsądku. Moim zdaniem Unia Demokratyczna jest jedną z nielicznych partii, która w swojej działalności kieruje się właśnie zdrowym rozsądkiem. Jest to partia, która nie rzuca słów na wiatr, obiecuje mało, ale to co obiecuje stara się realizować. Może dlatego, że mało obiecuje, nie jest aż tak popularna.

— Kogo zrzessa oraz ilu członków liczy UD w województwie zielonogórskim?

— W naszym województwie do Unii należy około 100 osób. W większości są to pracownicy sfery budżetowej, oświaty, służby zdrowia. Mniej natomiast jest przedsiębiorców.

— Dlaczego nie startuje pan w wyborach do parlamentu?

— Miałem taką propozycję. Doszedłem jednak do wniosku, że obecnie ważniejsze jest to, abym dobrze kierował zakładem, zatrudniającym prawie 800 pracowników. Gdybym się zdecydował kandydować do parlamentu, nie zrezygnowałbym z prowadzenia firmy. Uważam, że nie można robić dobrze dwóch rzeczy naraz.

— Co Unia Demokratyczna proponuje wyborcom?

— Przede wszystkim uważamy, że ciężkie wyrzeczenia muszą zaowocować. Sytuacja gospodarcza stopniowo zaczyna się poprawiać. Poprawa będzie systematyczna, ale powolna. Nie ma innej drogi. Jesteśmy przeciwni poglądom głoszonym przez inne partie, które domagają się gwałtownych zwrotów w gospodarce, natychmiastowych reakcji administracyjnych na sytuację ekonomiczną. Uważamy, że takie postępowanie może zburzyć delikatną strukturę gospodarki wolnorynkowej, że byłoby wielkim nieszczeniściem, gdyby lata wyrzeczeń zostały zmarnowane i musielibyśmy zaczynać od początku, z jeszcze większymi stratami. Unia Demokratyczna proponuje zmniejszenie podatków w wypadku inwestowania. Chcemy bardziej aktywnej interwencji państwa w gospodarce, tak aby pobudziła ona rozwój przedsiębiorczości. Jednocześnie jesteśmy za stabilną pozycją pieniądza. Uważamy, że kierunki przyjęte przez rząd Hannę Suchockiej są właściwe i należy je kontynuować.

— Tadeusz Mazowiecki zanim jeszcze został przewodniczącym Unii Demokratycznej wprowadził tzw. grubą kreskę. Co pan o tym myśli?

— Jest to przykład, jak można dowolnie manipulować każdą wypowiedź polityka. Tadeusz Mazowiecki wielokrotnie to prostował.

Mówiąc o grubej kresce rozumiał ją jako oddzielenie odpowiedzialności przez rząd, za to co się działo do czasu, kiedy objął kierownictwo rządu. Zostało to oczywiście manipulowane przez niektóre siły polityczne i narzucone jako poglądy Unii Demokratycznej, że jesteśmy za tym, żeby nie rozliczać ludzi z przeszłości, z tytułu popełnionych przestępstw, nadużyć itp. Otóż jesteśmy za karaniem ludzi, którzy naruszyli prawo, natomiast nigdy nie będziemy za karaniem ludzi za poglądy polityczne, czy za samą przynależność partyjną. Uważamy, że nareszcie należy skończyć z rozliczaniem przeszłości.

— W znacznej części społeczeństwa pozostał pewien nieśmak. Uważa się bowiem, że niektórzy byli aparatczycy partyjni powinni jednak usunąć się z kluczowych stanowisk w środkach masowego przekazu, dyplomacji czy szkolnictwa.

— Jeżeli chcemy tworzyć nowoczesne społeczeństwo, to musi w nim być miejsce dla ludzi o różnych poglądach politycznych. Jeżeli odrzucimy poza nawias osoby z przeszłości komunistyczną, to one zwrócą się w przyszłości przeciwko temu państwu. I dlatego uważamy, że byli członkowie PZPR mają prawo działać na takich samych warunkach jak każdy inny obywatel w kraju.

— Dziękuję za rozmowę.
Zbigniew RYŃDAK



Mama z wózką. Tata z pontonem. Lato...

Fot. Krzysztof Mężyński

Pekaesowski niedoLOT

Niedotrzymanie umowy dzierżawnej stało się powodem procesu między Przedsiębiorstwem Przewozów Międzynarodowych PKS a Polskimi Liniami Lotniczymi LOT. LOT miał, wedle umowy, oddać PKS w dzierżawę 837 m kw. w swoim terminalu. Umowa została zerwana, z czym PKS się nie pogodził, oddając sprawę do sądu. Proces trafił do Sądu Gospodarczego po rozprawie rewizyjnej w Sądzie Apelacyjnym — informuje Sąd Gospodarczy.

W 1978 r. PKS zawarł z LOTem umowę, według której miał otrzymać w dzierżawę na okres nie krótszy niż 91 miesięcy 837 m kw. powierzchni biurowej w budowanym terminalu LOT. Na poczet opłat dzierżawy LOTowi udzielono 1,7 mln dol. nieoprotentowanej pożyczki. W 1989 r. po oddaniu terminalu do użytku, spółka LIM zarząta przez LOT wymówiła PKS umowę i przełała w 1990 r. na konto tej firmy 69,8 mln zł, które miały stanowić równowartość pobranego 1,7 mln dol. kredytu. PKS twierdzi, że LIM zerwał umowę bezprawnie, przy czym PKS poniosł duże straty, ponieważ spółka wyliczyła czynsz w terminalu na 70 DM za 1 m kw. pow. użytkowej i w takiej wysokości zaproponowała czynsz PKS za pomieszczenia biurowe.

LOT korzystał tymczasem przez 12 lat z nieoprotentowanego kredytu PKS na budowę terminalu.

PKS nie przyjmuje zwrotu pieniędzy i wobec faktu zerwania przez LIM umowy, domaga się zwrotu czynszu w wysokości ustalonej przez LIM, za okres ustalony umową. Domaga się ponadto udostępnienia umowy j.v. LIM z 1987 r. dla stwierdzenia czy zerwanie umowy było decyzją LIM czy LOT.

Pozwany LOT stwierdza, że roszczenie jest przedawnione, bo 69,8 mln zł przełano w 1990 r. na skutek zawartej umowy pomiędzy LOT i PKS. W 1991 r. sąd oddalił wniosek o zabezpieczenie powództwa, a w listopadzie tegoż roku Sąd Rejonowy wydał wyrok, przysądżający PKS od LOTu 34,4 mld zł z ok. 7 mld zł odsetek, 2 mld zł do kosztów procesu oraz 2 mld zł do kasy sądu tytułem połowy wpisu sądowego. W 1992 r. LOT złożył rewizję, twierdząc, że wyrok był niesłuszny z powodu przedawnienia roszczenia, kwota czynszu została przez PKS źle obliczona, a LOT według Państwowego Banku Kredytowego S.A. znajduje się w złej sytuacji finansowej — jego długi przeterminowane wynoszą 850 mld zł. W końcu 1992 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do powtórnego rozpatrzenia Sądowi Gospodarczemu.

W trakcie posiedzeń tego sądu, strony podtrzymały swoje stanowiska, wyrażone w pozwie i odpowiedzi na pozw. Proces jest w toku — najbliższa rozprawa odbędzie się przypuszczalnie na jesieni br. (PAP)

Firma konsultingowa w „URSUSIE”

Wojewoda gorzowski Zbigniew Pusz spotkał się z delegacją niemieckich przemysłowców, którzy zainteresowani są wykorzystaniem biur Zakładów Mechanicznych „URSUS” w Gorzowie na siedzibę polsko-niemieckiej firmy konsultingowej. Firma ta już na samym początku działalności może skupić około 100 niemieckich przemysłowców zainteresowanych inwestowaniem na terenie województwa gorzowskiego. Otwarcie tej instytucji przewidziane jest na październik br. i wezmą w nim udział przedstawiciele rządu RFN. (jwk)

Sposoby „rzucania” palenia

Palacze w Polsce mają coraz gorszą opinię. Lekarze straszą statystykami umieralności z powodu palenia tytoniu, wybrzydają niepalaczy, skazani na towarzystwo pań i panów kochających „dymek”, pomstują odpowiedzialni za czystość w miastach.

Z wielogodzinnych obserwacji poczynionych na przystankach autobusowych i tramwajowych wynika, że tylko co 10 palacz gasi niedopalek papierosa w stojących na przystankach koszykach na śmieci. Reszta ucieka się do bardziej „wyrafinowanych” sposobów pozbycia się pozostałości po papierosie.

Wyraźnie wyróżniają się spośród nich dwie kategorie: „kulturalni” i „niekulturalni”. Palacz „kulturalny” po rzuceniu niedopalka na ziemię przygląda się chwilę potewi, rozgląda dookoła, dokonuje niezbędnych kalkulacji i przystępuje do systematycznego niszczenia niedopalka przy pomocy buta, pantofelka, gumki itp. „Niekulturalni” nie zaprzatają sobie głowy takimi bzdurami — palącemu przystanku, jeździe lub na wiat. ... w powietrze. W tym ostatnim przypadku bywają kłopoty, kiedy niedopalek wpadnie bliźniemu za jakąś „nieszczelną” część garderoby. (PAP)

Komunikat prokuratury

21 maja br. około godz. 10.00, na trasie Ślawa-Stare Strącze doszło do wypadku drogowego. W skręcającą na drogę polną ciągnik „Ursus” z wozem paszowym uderzył jadący z przeciwka motocykl „Jawa”. Pojazdy zostały uszkodzone, a właściciel jednoślada i pasażerka odnieśli rany.

Z ustaleń wynika, że w tym czasie przejeżdżały tamteje inne pojazdy m.in. samochód ciężarowy „Star”, którego kierowca poproszony został o wezwanie pogotowia ratunkowego oraz polonez, którym przewieziono jedną z ofiar wypadku do siedziby pogotowia w Ślawie. Obaj kierowcy nie zostali wówczas przesłuchani.

Prokuratura Rejonowa w Nowej Soli prosi osoby, które były świadkami wypadku, względnie udzielały pomocy jego ofiarom, o kontakt (tel. 49-65) z Komisariatem Policji w Ślawie lub najbliższą jednostką policji. (ej)

Misie pod napięciem

Elektryczne pastuchy będą strzegły pasiek w Czarnej (woj. krośnieński) przed zakusami niedźwiedzi, które zniszczyły w tej miejscowości już ponad 30 uli — poinformował Jan Szafranski, wojewódzki konserwator przyrody w Krośnie. Według Szafranskiego, takie rozwiązanie zmniejszy straty i zapobiegnie przymusowej wywózce zwierząt w głąb Bieszczad.

Za szkody spowodowane przez niedźwiedzie odpowiada skarb państwa. Wartość 1 ula wynosi 1 milion zł. Instalacja 10 elektrycznych pastuchów (w cenie około 700 tysięcy zł każdy) może okazać się skuteczniejsza, niż kosztująca kilkanaście milionów zł operacja schwytania i wywiezienia niedźwiedzi. „Przetransportowanie nawet o 50 kilometrów nie gwarantuje, że misie nie powrócą do Czarnej” — twierdzi Szafranski. W Czarnej niedźwiedzie grasują od połowy czerwca. Zauważono ślady niedźwiedzi z dwójką potomstwa. Ostatnio przekonano się także o obecności niedźwiedzia. Ruchy niedźwiedzi w Czarnej obserwuje zespół kierowany przez dr Zbigniewa Jakubca z PAN. (PAP)

Zatańczą w Zielonej Górze

Dzieci z Togo

Kilkanaście zespołów z czterech kontynentów weźmie udział w II Międzynarodowym Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych. Impreza odbędzie się od 8 do 14 sierpnia w Zielonej Górze. Organizatorzy zapowiadają udział m.in. zespołów z Australii, Chin i Togo.

Festiwal rozpocznie się 8 sierpnia „Korowodem folkloru” na zielonogórskim Starym Rynku. W tym dniu odbędzie się też koncert inauguracyjny pt. „Dzieci polskiego festiwalu”. W koncertach festiwalowych, które codziennie odbywać się będą w miejscowej Hali Ludowej wystąpić mają m.in. zespoły z Australii, Belgii, Bułgarii, Chin, Hiszpanii, Holandii, Litwy, Macedonii,

Niemiec, Togo, Węgier, Włoch i Polski. Impreza zakończy się 14 sierpnia koncertem galowym w zielonogórskim amfiteatrze.

Polskę reprezentować będą grupa dziecięca Lubuskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Mali Śwani” z Nowego Targu, „Jaromir” z Warszawy i „Jaworzyna” z Międzybrodzia Żywieckiego. (jp)

Zlikwidowano wytwórnię narkotyków

Wielką wytwórnię narkotyków zlikwidowała w piątek brytyjska policja w południowo-wschodniej Anglii. Zatrzymano 11 osób. Według policji, likwidacja laboratorium to jeden z największych sukcesów w walce z narkotykami w W. Brytanii. Operację przeprowadzono po 10 miesiącach śledztwa. (PAP)

Profesor Sheaffer wyjaśnia

W piątek, 23 lipca, przedstawiciele amerykańskiej spółki Future Water International, zorganizowali konferencję prasową. Oprócz dziennikarza Gazety Nowej na zaproszenie przybyła również dziennikarka Gazety Robotniczej. Celem spotkania, zorganizowanego na prośbę profesora Johna R. Sheaffera, autora technologii, według której ma powstać oczyszczalnia ścieków w Głogowie, było wyjaśnienie wszystkich wątpliwości dotyczących kontrowersyjnego projektu.

Profesor Sheaffer uważa, że publikacje prasowe, dotyczące planowanej budowy oczyszczalni w Głogowie, wprowadzają czytelników gazet w błąd. Przeciwnicy budowy oczyszczalni ścieków wg. jego technologii obawiają się, że nowy system byłby przyczyną wtórnych zanieczyszczenia środowiska w strefie ochronnej huty i na polach rolników podgłogowskich wsi. Sheaffer twierdzi, że byłoby wręcz przeciwnie. System eliminuje całkowicie zrzut wody do Odry i zasilą cennymi nawozami okoliczne pola uprawne.

Amerykane przywieźli ze sobą kilkadziesiąt zdjęć, przedstawiających oczyszczalnię ścieków, wybudowaną przy wykorzystaniu technologii profesora Johna R. Sheaffera. Widnieją na nich czyste stawy, zraszaczki pól golfowych, trawników i łąk. Niestety, na żad-

nym z obrazków nie widać nadwadianych upraw rolnych.

Profesor w czasie spotkania przyznał, że nie rozumie stanowiska Urzędu Wojewódzkiego, który zdecydowanie skrytykował jego technologię. Twierdzi, że oczyszczalnia FWI byłaby dużo tańsza niż tradycyjna i w budowie i w eksploatacji. (Przypominamy, że Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego stwierdził, że koszt budowy oczyszczalni FWI byłby 7-10 razy większy niż tradycyjnej. Musiałby zatem wynosić grubo ponad bilion złotych). Ta cyfra podana przez dziennikarzy rozbiła tylko Amerykanów.

Profesor Sheaffer nie obawia się, że woda z oczyszczonych ścieków importowałaby metale ciężkie na rolnicze pola. Twierdzi, że ich zawartość w ściekach głogowskich jest dużo niższa niż przewidują amerykańskie normy. W USA działa już pięćdziesiąt oczyszczalni jego pomysłu i ma nadzieję, że będzie ich jeszcze więcej.

Członkowie amerykańskiej delegacji z FWI pytani o miejsce, w których buduje swe oczyszczalnie ta, utworzona trzy lata temu spółka nie potrafili udzielić konkretnej odpowiedzi. Mówili o Węgrzech, wspominali o zainteresowaniu Wrocławia ich koncepcją ale konkretnych przykładów prowadzonej przez FWI inwestycji nie podali. Profesor Sheaffer

zapytany czy może wymienić polskie autorytety naukowe, które pozytywnie wypowiedziały się o ich koncepcji nie chciał wymienić żadnych nazwisk. Wspomniał również o przedstawicielach polskiego rządu, z którymi rozmawiał. W tym wypadku także nie podał żadnego nazwiska. Zapytany, czy Amerykanie finansowo wspierają głogowskie przedsięwzięcie odpowiedział, że tak. Cyfr jednak nie wymienił. Profesor stwierdził również, że nie rozumie dlaczego pospieszono się z negatywną opinią Urzędu Wojewódzkiego o jego koncepcji. Dyrektor spółki amerykańsko-głogowskiej zaznaczył, że opinia ta została wydana jeszcze przed wyrażeniem stanowiska przez Ośrodek Badania i Kontroli Środowiska w Katowicach — instytucji, która na zlecenie UW bada wady i zalety projektu oraz zasadność jego zastosowania w Głogowie.

W niedzielę wyjechała do USA polska delegacja aby na miejscu oglądnąć oczyszczalnię ścieków wybudowaną według pomysłu profesora Sheaffera. Znaleźli się w niej przedstawiciele rolników z podgłogowskich wsi, naukowcy z Wrocławia i Częstochowy, przedstawiciele samorządu i huty. Pomimo zaproszenia, w wyjeździe nie wzięli udziału przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego. (wim)

Z udziałem premiera Republiki Litwy

Uroczystości w Pszczelniku

Dzień 17 lipca, który jest rocznicą śmierci lotników litwiskich — S. Dariusa i S. Girensa, obchodzony był jako Dzień Jedności Litwinów Calego Świata. W Polsce główne uroczystości odbyły się w niedzielę w Pszczelniku koło Myśliborza.

W 1933 roku piloci litewscy postanowili pobić światowy rekord przelotu bez lądowania przez Atlantyk na trasie Nowy Jork-Kowno. Ich samolot prawie już u kresu swojej drogi, rozbił się w Pszczelniku.

Na uroczystości związane z 60 rocznicą tego wydarzenia przyjechała do Pszczelnika delegacja litewska, na której czele stał premier A. Szlezewicius, w składzie delegacji był również były prezydent Republiki Litwy V. Landsbergis, którego zmarły w br. ojciec był twórcą pomnika lotników litwiskich stojącego na

miejscu katastrofy. W uroczystościach uczestniczył także wojewoda gorzowski Zbigniew Pusz oraz wiceminister transportu Witold Chodakiewicz.

W swoim wystąpieniu premier Litwy podkreślił znaczenie dobrych stosunków Litwy z Polską, a także zwrócił uwagę na konieczność znalezienia odpowiedniej interpretacji działań generała Lucjana Żeligowskiego, które doprowadziły do zajęcia Wilna przez Wojsko Polskie w latach dwudziestych.

W Pszczelniku odbyła się msza święta w języku litewskim, złożono wieńce i wianki kwiatów pod pomnikiem, a także zwiedzono Muzeum Dariusa i Girensa. Po zakończeniu uroczystości premier Litwy udał się do Warszawy. Dzisiaj spotkał się on z premierem rządu RP panią Hanną Suchocką. Jan W. KACZMAREK



Dozamet Nowa Sól przed sezonem

III-ligowy piłkarski zespół Dozamet Nowa Sól przebywa na „dochodzeniowym” zgrupowaniu w okolicach Nowej Soli. Jak nas poinformował prezes klubu Józef Szykowski nowymi trenerami pierwszej drużyny są: Kazimierz Karpiński i Mieczysław Sobczak. W zespole nie zanosi się na większe zmiany. Być może zagra kilku piłkarzy z pobliskich klubów. Drużyna jest bardzo młoda. Zadaniem na nadchodzący sezon jest utrzymanie się w III lidze. Piłkarze rozegrali dotychczas jeden mecz kontrolny, w którym zremisowali z Meblarzem Nowe Miasteczko 3:3. W kolejnym sprawdzianie nowosolanie w najbliższą środę spotkają się w Świebodzinie z Pogonią.

— Dozamet nie ma żadnego sponsora, nie jest finansowany przez miasto, ani też przez zakład „Dozamet” — powiedział J. Szykowski.

Piłkarze klasy okręgowej znają rywali

Pierwsza runda spotkań w klasie okręgowej odbędzie się 14.08. br. Oto zestaw par: Bizon Bieganów — Błękitni Kisielin, Brunatni Sieniawa — Tupliczanka Tuplice, Garbarnia Leszno Górne — Slavia Stawa, Grom Wolsztyn — Sprotavia, Iskra Wymiarki — Piast Czerwieńsk, Lech Sulechów — Medyk Ci-bórz, Orkan Chorzemin — Victoria Szczaniec, Polmo Kożuchów — Lechia II Zielona Góra. Druga runda zostanie rozegrana 21.08. i spotkają się w niej: Błękitni — Polmo, Lechia II — Orkan, Victoria — Lech, Medyk — Iskra, Piast — Grom, Sprotavia — Garbarnia, Slavia — Brunatni, Tupliczanka — Bizon.

Klasa A rozgrywki rozpocznie 22.08. br. Oto zestaw par pierwszej rundy: grupa I: Lubrza — Sparta Nietkowiec, Meteor Jordanowo — Spartak Budachów, Dąb Kębłowo — Leśnik Świętyno, Odra Radnica — Izolacja Cigaciec, Ikar Zawada — Syrena Zbąszynek, Lotnik Przylep — Obra Zbąszyń, Błękitni Lubięcin — Gwiazda Siedlec. Grupa II: Mieszko Kono-top — Budowlani Gozdnicza, Przelom Zakęcie — Beskid Bożnow, Iskra Małomice — Promień II Żary, Mieszko Bytom Odrz. — Inter Stone, Victoria Mitaków — Stal Jasiień, Czarni Jelenin — Piast II Iłowa, Kora Niedoradz — Kolejarz Zielona Góra.

CeKon

Powstaje Muzeum Pionierów

W ubiegłym tygodniu Maria Gołębiowska, przewodnicząca Komisji Historycznej Sekcji Pionierów w Zielonej Górze, spotkała się z młodzieżą w ratuszu.

Celem spotkania było zainteresowanie młodych ludzi historią naszego miasta oraz przekazanie informacji o organizowanej w jednym z pomieszczeń ratusza Izbie Wspomnień.

— Pomysł utworzenia takiej izby narodził się trzy lata temu — poinformowała przewodnicząca — kiedy to zwróciliśmy się do władz miasta z prośbą o jakieś lokum, w którym moglibyśmy się spotykać. Zdania wówczas były bardzo podzielone, gdyż mieliśmy już jedno pomieszcze-

nie w budynku Biblioteki im. C.K. Norwida. Chcieliśmy mieć większe, aby móc się spotykać w szerszym gronie, dyskutować lub słuchać muzyki. Naszą prośbę poparł Edward Mincer, a wraz z nim kilku ówczesnych radnych.

W styczniu tego roku zielonogórscy pionierzy otrzymali upragnio-

ne lokum. Znajduje się ono w ratuszu, obok „Restauracji indyjskiej”. Pomieszczenie zostało urządzone dzięki zabiegom pani Gołębiowskiej i grona jej przyjaciół. Chcą w tym miejscu gromadzić rzeczy świadczące o powojennych dziejach naszego miasta. Obecnie mają w swych zbiorach około 300 eksponatów. Są wśród nich pamiątki, fotografie, pierwsza książka telefoniczna Zielonej Góry oraz wiele innych ciekawych dokumentów.

Oficjalne otwarcie obiektu nastąpi w sierpniu.

— Dokładny termin otwarcia zależy wyłącznie od władz miasta — powiedziała Maria Gołębiowska. (rys)

„Amadeus” zaprasza!

Jak w każdy poniedziałek, snack bar „Amadeus” mieszczący się w budynku „Centrum Biznesu” zaprasza na tańszy o 10 proc. posiłek. Taniej może zjeść każdy kto wytnie zamieszczony obok kupon i okaże go obsłudze.

Dziś „Amadeus” zaprasza na kureczaka!



Do Pana Edwarda Mincera Zastępcy Prezydenta Miasta List serdeczny i publiczny

Pełniąc umowną funkcję Honorowego Gospodarza Zielonogórskiej Starówki często w czasie moich gospodarskich patroli spotykam Pana — gospodarza całego miasta — gdy w szybkim przemyśle przez Starówkę troskliwie lustruje jej stan.

Ma pan opinię nadzwyczaj pracowitego członka Zarządu Miasta, a porównywanie gamy zainteresowań, błyskotliwość pomysłową i szybkość w podejmowaniu decyzji przekracza u Pana o kilka długości dotychczasowy wzorzec Pańskiego wieloletniego poprzednika p. K.J. byłego wiceprezydenta miasta.

Powyższe uwagi nie traktuję jako okazję do „kadzenia” ale jako długoletni obserwator sposobu zarządzania miasta tak oceniam. Teraz do sprawy: dobrze się stało, że choć na kilka tygodni wieża zwana głodową została udostępniona zyczajnym obywatelom (płatnikom podatków) aby zaspokoili swoją ciekawość oglądem jej wnętrza. Kiedyś harcerze szczeru Grunwald mieli tam muzeum, a w roku 1977 ja chciałem ją przekształcić w udostępnić społeczności jako mini-muzeum utrzymywane przez moją pionierską rodzinę, ale ówczesne władze zdecydowały o przekazaniu

wieży sklepowi Desy, której służyła jako poręczny magazyn, ale nadal nie była dostępna szerokiej publiczności. Owszem przez kilka wieczorów staraniem zapaleńców z Teatru Lubuskiego były mini spektakle oparte na korespondencji miłobnej Hełoiży i Abelarda. W czasie kolejnych (owszem, potrzebnych) remontów wieża została we wnętrzu zmodernizowana, a najgorsze co ją spotkało to odcięcie wejścia przez strone schody od ul. Krawieckiej, bowiem te dębowe zrekonstruowane odrzucają się jako atrapa-mi na blendach.

— Czy warto jednak ganić użytkownika, że udostępnił wieżę na krótkoterminowy punkt zbierania podpisów dla Pani Solskiej?

Reasumując proszę Pana o machnięcie ręką na podszepty zawistnych ludzi i odpuszczenie artystom plastykom ich mimowolnych „przewinień” i... zawarcie z nimi takiej umowy która zagwarantuje bieżącą dostępność wnętrza wieży dla turystów.

Pański sąsiad, oponent i przyjaciel Zdzisław Plotrowski

Pisano na Starówce w Zielonej Górze.

Nie jest już tak smutno

Mali pacjenci z Oddziału Dziecięcego Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze dziękują ofiarodawcom, którzy przyczynili się do udanego zakończenia akcji

Mamo powiedz tacie, że nie jest mi już tak smutno.

Na oddziale została uruchomiona sieć kablowa TV-SAT, zakupiono sprzęt telewizyjny. Dzieci otrzymały w darze zabawki i kasetę video.

Ofiarodawcami były następujące firmy i instytucje: Romatec, Trax, Sypniewski, Z.T.P., Ostrowski, Alexan, Vadim, Expol, Ektor-Pol, Hallo Taxi, Mazurkiewicz, Marek Isański, Lug Philips, Silver, iti home video, Emix, Tese, Bank Handlowy S.A., W.S. Inż., Bank Gospodarki Zwykłościowej, D.T. Centrum, Agencja Rozwoju Regionalnego, Gazeta Nowa, Gazeta Zachodnia, Gazeta Lubuska, oraz osoby prywatne.

Wizualna propaganda

Jutro, 27 lipca, o godz. 10.00 w sali 109 Urzędu Miejskiego odbędzie się spotkanie przedstawicieli wszystkich sztabów wyborczych. Podczas spotkania omawiane będą możliwości prowadzenia propagandy wizualnej na terenie miasta.



Pod wpływem telewizyjnych programów promujących amerykańską koszykówkę, coraz więcej chłopców tworzy drużyny. Przyszłe sławy zielonogórskiej koszykówki zakładają przy ul. Niepodległości nową tablicę z oryginalną obrycą. Fot. Marek Woźniak

Lato w hotelach

Teoretycznie podczas wakacji w hotelach nie powinno brakować gości. Tymczasem w zielonogórskich nie brakuje wolnych miejsc.

W „Polanie” najwięcej gości, głównie biznesmenów, przebywa od niedziadku do piątku. Wolnych pokoi (wszystkie z łazienką i telewizorem) nie brakuje. Za 1-osobowy pokój zapłacić trzeba 450 tys. zł, 2-osobowy — 720 tys. Najdroższy jest oczywiście apartament — 1 mln 200 tys. zł.

Hotel „Śródmiejski” odwiedza dużo obcokrajowców, głównie wycieczki z Danii, Holandii, Niemiec i Belgii. Turysty indywidualni zjawiają się rzadko. Wolne miejsca są stałe. Jedynek bez łazienki kosztuje 170 tys., z łazienką 220, dwójka bez łazienki — 300 tys. zł, z łazienką — 50 tys. więcej. Za apartament zapłacić trzeba 500 tys. zł.

W Domu Wypoczynkowym „Leśny” ceny są podobne. Dawno nie było tam natłoku gości. Popularnością cieszy się pobliski kemping. Korzysta z niego więcej obcokrajowców niż kiedyś, wyraźnie zmniejszyła się natomiast liczba wycieczek zakładowych.

Wolnych miejsc nie ma jedynie w „Hoteliku na Lipowym Wzgórzu”. Do 4 sierpnia wszystkie są zarezerwowane. „Pod Lipą” odpoczywają głównie studenci. Ceny są przystępne — 70 tys. od łóżka (w pokojach 2-4-osobowych), studenci i pracownicy oświaty placą tylko 50 tys. zł.

„Pod Dębami” nie gości żadna duża, zorganizowana grupa. Jeśli są, maksymalnie liczą 5-8 osób. Więcej jest turystów indywidualnych. Liczba zajętych miejsc jest taka sama jak przed wakacjami — 50 proc. Pokój jednoosobowy o podwyższonym standardzie kosztuje 390 tys. zł, dwójka — 250 tys., trójka — 150 tys. za łóżko (udostępniany co najmniej dwóm osobom).

W schronisku przy Międzyszkolnym Ośrodku Sportowym przebywa sporo osób, często tylko jedną noc. Najczęściej schronisko jest wykorzystywane w 80 procentach, są jednak dni, w których chętnych jest więcej niż hotelowych miejsc. Przez cały rok chętnie nocują tu studenci zaoczni. Z wtoru na środę regularnie śpią w schronisku grupy Ang-

lików. Ceny należą z pewnością do najniższych w mieście. Seniorzy placą 78 tys. zł, juniorzy — 68. Posiadacze kart Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych mają prawo do 20 proc. zniżki. Grupy zorganizowane, wcześniej rezerwujące miejsca również mają zniżkę. Jeśli ktoś posiada swą pociel lub spiwór placą 18 tys. mniej.

Hotel „Pod Wieżą” w czasie wakacji odczuwa leciutki zastój. W soboty i niedziele nocują studenci zaoczni. Czasem przyjeżdżają zagraniczni turyści z Danii, Niemiec. Zostają tylko na jedną noc. Ogółem wykorzystywana jest połowa miejsc. W ubiegłym roku było podobnie, mniejsza frekwencja podczas wakacji. Od 1 lipca podniesiono ceny.

W hotelu Lumel w zawsze jest dużo gości. Korzystają z niego osoby przebywające na delegacjach, akwizytorzy, a także turyści. Jedynek z łazienką kosztuje 120 tys. zł, dwójka — 60 tys. od osoby.

W Zielonej Górze są także internaty i bursy szkolne. W internacie przy ul. Drzewnej trwa remont, reszta udostępnia swa miejsca głównie studentom zaocznym.

Katarzyna SARNACKA



Przez kilka dni zielonogórzanie mieli niepowtarzalną okazję sprawdzenia co kryje się pod płytami deptaku. Pracownicy Zakładu Telekomunikacji powiększali studzienkę, którą biegną kable telefoniczne do centrów przy placu Pocztowym. Fot. Marek Woźniak

CO • GDZIE • KIEDY?

KINA

Zielona Góra „NYSA” — 15.00 Stój! Bo mamuska strzela (USA 12), 17.00, 19.15, 21.30 The Bodyguard (USA 15) „WENUS” — 16.00, 18.00, 20.00 Zakonnica w przebraniu (USA 15)

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw. pt. 11.00-17.00, sob., 10.00-15.00, niedz. 10.00-16.00). Wystawy czasowe: Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarstwo XVII-XIX w. ze zbiorów własnych; Winnia latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; zegary mechaniczne XVIII i XIX w. ze zbiorów własnych. „Fotografie i obiekty” Grzegorza Przyborka. Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne wt., śr., czw., pt. — 9.00-15.30, sob., niedz. — 10.00-15.00, pon., nieczynne) — wystawy stałe: II woj-

na światowa. Broń palna ze zbiorów LMW. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego. Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00) — Środkowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy.

Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze ze siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00-15.00) — Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawy czasowe — Przechowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej.

GALERIE

ART (10.00-17.00) — ceramika M. Bukowicz i dzieci z pracowni z Domu Harcerza BWA (11.00-17.00) — Wystawa Kiejstuta Bereźnickiego Galeria ul. Żeromskiego 21 (12.00-22.00) — Malarstwo Stanisława Mazusia Klub MPiK Wystawa fotografii

Krzysztofa Millera — „Bośnia” WIMBP im. C. K. Norwida Wystawa i grafika artystów z Zaporozża na Ukrainie

URZĘDY

Urząd Miejski 42-81
Urząd Wojewódzki 798-98
Urząd Rejonowy 50-31
Urząd Skarbowy 798-98
Urząd Celny 724-45
ZUS 684-40

APTEKI

dyżur nocny pełnią: Zielona Góra ul. Chrobrego Lubsko ul. XX-lecia Nowa Sól ul. 1 Maja Sulechów ul. Wielkopolska Świebodzin Os. Łużyckie Wolsztyn ul. Świerczewskiego Żagań ul. Pomorska Zary ul. Buczka

SŁUŻBA ZDROWIA

Szpital Wojewódzki — centrala 42-61
Przychodnia międzyrejonowa (17.00-19.00) 221-46, 22-797

Telefon zaufania AIDS (10.00-12.00) 719-73

KWACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wiązanki, wieńce, kosze — czynna cały dzień tel. 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę) ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00-18.00, niedz. i św. 10.00-15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
Pogotowie Policji Muncypalnej 986
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Wod.-Kan. 994
Pogotowie Dźwigowe 54-73
Pogotowie Weterynaryjne 917
Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00-16.00) 222-35
Zakład Pogrzebowy (16.00-7.00) 280-42
Zakład Organizacji Pogrzebów „Ad Patres” 28-517
Zakład Organizacji Pogrzebów

„Requies” Zielona Góra ul. Krawiecka 2 (do 15.00) 52-19 (po 15.00) 65-229
Informacja PKS 223-01
Informacja PKP 38-38
Informacja LOT 707-97 i 952
Bank Informacji Usługowej Handlowej i Gospodarczej 293-43
Telefonij zaufania dla kobiet cięzarznych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław 370-69
Zielona Góra (czw. 17.00-19.00) 35-51
lub 31-56

TAXI

ul. Wyszynskiego 52-37
ul. Podgórna 226-67
dworzec PKP 226-66
bagażówki 228-25
Radio Taxi 919
Hallo Taxi 30-00 i 33-33

POMOC DROGOWA

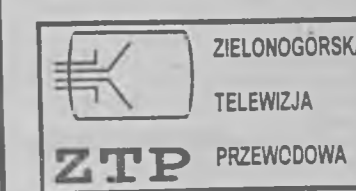
Zielona Góra PZMot. 981
„Non Stop”, ul. Słowackiego 1A, 30-65
Polmozyb 954
SERWIS VIDEO I TV „Ton-color”
ul. Ludowa 9B 728-84

Kto podnosi ceny?

Telekomunikacja, a nie poczta

W nawiązaniu do informacji zawartej 15 lipca w zielonogórskiej „Gazecie Nowej”, zapytujemy, że jest ona nieprawidłowa, gdyż ceny podnosi nie Poczta Polska lecz Telekomunikacja Polska. Jednocześnie informujemy, że Państwowe Przedsiębiorstwo Użyteczności Publicznej Poczta Polska i Telekomunikacja Polska SA działają od 1 stycznia 1992 r. jako dwa oddzielne i niezależne podmioty gospodarcze.

Zastępca dyrektora Rejonowego Urzędu Poczty w Zielonej Górze Janusz Szklarz



20.00 — Krzyżówka szczęścia — teleturniej
20.30 — „W dążeniu do prawdy” (3) — serial prod. greckiej (25 min.)

REDAGUJE Barbara Kuraszewicz-Machniak

GROSZ DO GROSZA

**GAZETA
NOWA**

Bezpłatny dodatek HANDLOWY
„ZIELONA GÓRA” „NOWA SÓL” „ŻARY-ŻAGAŃ” „GŁOGÓW”

**Opał w sprzedaży ratalnej
Renciści i emeryci kupują taniej**
**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
CALDREX s.c.**

UL. POCZTOWSKA 1, III p. 67-200 GŁOGÓW. TEL. FAX 33-59-03

**PROMOCYJNA FORMA SPRZEDAŻY
NIE PRZEGAP TEJ OKAZJI**

oferuje

- I. Bezprocentową sprzedaż ratalną
II. Renciści i emeryci kupują o 20.000 zł/t TANIEJ !

- Głogów ul. Towarowa, tel. 34-13-38
- Zielona Góra (Spedpol) ul. Dąbrowskiego 113, tel. 225-41
- Nowa Sól (GS) ul. Składowa 2, tel. 20-41
- Żary (Z-d Płyt Wiór.) ul. Serbska 56, tel. 30-43

- III. Dla przedsiębiorstw długie terminy płatności
IV. Bezpłatny transport na terenie miast
V. Przy odbiorze własnym transportem stosujemy bonifikatę
VI. Istnieje możliwość negocjacji cen

**ZAOSZCZĘDZISZ CZAS ZAMAWIAJĄC OPAŁ
TELEFONICZNIE W NAJBLIŻSZEJ PLACÓWCE.**
**WĘGIEL
KAMIENNY
drobny
już od 950 tys. zł/t**
**KOKS
OPALOWY
drobny
już od 1.300 tys. zł/t**

K U P O N

 Dla posiadacza ogłoszenia wraz z kuponem
stosujemy bonifikatę 10.000 zł / t.

ZG 1101

BIURA OGŁOSZEŃ "GAZETY NOWEJ" ZAPRASZAJĄ:

1 Moduł 25 cm² = 5cm x 5cm
**Strona reklamowa - wydanie codzienne
184.000 zł to jest tylko 7.360 zł za 1cm²**
**Strona reklamowa - wydanie magazynowe
276.000 zł to jest tylko 11.040 zł za 1cm².**
**Strona pierwsza - wydanie codzienne
368.000 zł to jest tylko 14.720 zł za 1cm²**
**Strona pierwsza - wydanie magazynowe
552.000 zł to jest tylko 22.080 zł za 1cm².**
Żadnych dodatkowych opłat za oprawę graficzną ogłoszenia!

TANIEJ NIE MA NIGDZIE !!!
**MNIEJSZY NIE MUSI ZNACZYĆ GORSZY
LECZ NA PEWNO ZNACZY TAŃSZY !!!**

 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77
Głogów, pl. Tysiąclecia, dworzec PKP, tel. 33-29-11
Gorzów, ul. Chrobrego 31, tel. 226-25, 271-49
Lubin, ul. Wyszyńskiego 10, tel. 42-42-54

A TAKŻE:

 • Gorzów, redakcja "Ziemi Gorzowskiej", ul. Pocztowa 3, tel. 285-14
• Legnica, Agencja Reklamy, ul. Wrocławska 85, tel. 54-64-26
• Międzyzrzecz, ul. 30 Słycznia 57A/12, tel. 10-88 w. 256
• Nowa Sól, ul. Moniuszki 3 "Czysta Odra"
• Sulechów, ul. Brama Piastowska 1, tel. 27-03 siedziba „Gromady”
• Żary, ul. Rynek 20, tel. 23-63 siedziba „Gromady”
• Żary, ul. Rynek 17, tel. 33-13 w. 252, firma "Ter-Sar"
• Wolsztyn, ul. Dąbrowskiego 2, tel. 25-38, Biuro Podróży "Anna"

**NAJTANIEJ! SIATKI
OGRODZENIOWE**

 ocynek od 17.900 zł / m kw
(1 rolka 30 m kw. - 537 tys. zł)
od 1000 m kw. - TRANS BEZPŁATNY
SIATKI JEDNO I WIELOKARBOWE
- BLACHA TRAPEZ., OC I ALM.
(110 / 169 tys. zł arkusz)
TRAPEZOWANIE BLACHY
Drut oc. 2,0-4,0 mm, drut kolcz.

 Producent: „ARSMET” St. Kisielin
ul. Pionierów Lubuskich 48
Tel. / fax: Z. Góra 29-338, 29-709
zbyt: 29-681, handel: 29-650,
tix: 0433381

WĘGIEL, KOKS
NA TEL. 29-650, 29-681
załadunek i transp. - BEZPŁATNY
(pow. 3 ton na odl. do 15 km)
MIESZANKI PASZOWE: D, P, T
Elegancka, trwała.

**ŚLUSARKA
ALUMINIOWA**

 Ceny fabryczne
„ARSMET” Stary Kisielin
ul. Pionierów Lubuskich 48, Tel./fax:
Ziel. Góra 29-339, 29-709, zbyt:
29-681, handel: 29-650, tix: 0433381
U-10 / II

Sklep „APIS”

Nowa Sól, ul. Wrocławska 2, tel. 34-93

**polecamy
SPRZĘT RTV
I MEBLE**
**prowadzimy
SPRZEDAŻ
RATALNĄ
BEZ ŻYRANTÓW**

 Zapraszamy
od 10.00 do 18.00
soboty od 10.00 do 14.00

**HURTOWNIA
ART. BHP
i RĘCZNIKÓW**

oferuje

- ubrania robocze polskie - 138.000 zł
- koszule flanelowe - 78.000 zł
- buty robocze - 145.000 zł
- fartuchy stilon - kolor, biel - 85.000 zł
- fartuchy drelichowe - 90.000 zł
- fartuchy spawalnicze - 340.000 zł
- napulśniki - 15.000 zł
- nakrycia głowy (czapki, berety) - 18.000 zł
- odzież dla gastronomii - 125.000 zł
- ręczniki frotte - 4.900 - 80.000 zł

 Zielona Góra
ul. Kożuchowska 20
tel. 712-13 wew. 266,
czynna w godz. 8.00-16.00.

ZG 1092

**BUDUJESZ!
REMONTUJESZ!
- ZADZWOŃ!**

- * okna PCV profile DECEUNINCK od 1.800.000 zł / m kw.
- * sufity podwieszane THERMATEX od 360.000 zł / m kw.
- * okładziny ścienne PCV DECEUNINCK od 195.000 zł / m kw.
- * okna aluminiowe RC SYSTEMS od 1.400.000 zł / m kw.

 Ponadto oferujemy
drzwi, posadzki,
marmury, ekskluzywne
meble sklepowe oraz
artykuły oświetleniowe.
Na życzenie klientów
wykonujemy usługi
montażu.

**SZYBKO, SPRAWNIE
I SOLIDNIE.**
**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE
od 8.00 do 16.00**

 Firma „KRAWCÓW”
Nowa Sól, ul. 9 Maja 9/12,
tel./ fax 34-09
(budynek RPPPP
BACUTIL - wejście od
ul. Wojska Polskiego).

ZG 1091

OBRÓT HURTOWY I DETALICZNY
DRAZIN
Zenon Drapiewski

 Zielona Góra, ul. Kraljewska 24/32
MAGAZYN Zielona Góra, ul. Kręta 5

 Oferuje w cenach hurtowych
i detalicznych akcesoria
i części zamienne do samochodów:
* FIAT 126p * FSO 1500
POLONEZ * ŻUK * SPYCHACZ oraz
TŁUMIKI DO WSZYSTKICH TYPÓW
SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

 Ceny kołpaków detal
12" 60 tys. zł, 13" 110 tys. zł, 14" 120 tys. zł
Świece detal, Polskie świece „Iskra”
wszystkie typy 20 tys. zł
Przewody wysokiego napięcia „Bougiecord” (węglowe)
126p standard 130 tys. zł
126p FL standard 110 tys. zł
FSO standard 170 tys. zł
Żuk, Nysa standard 160 tys. zł

**Zapraszamy
w dni robocze 8.00-16.00
w soboty 8.00-12.00**

ZG 1093

**Przedsiębiorstwo
Handlowe**
Arkadiusza Przymuszały
59-300 LUBIN

TOWAROWA 7B

TEL / FAX 44-38-13

P O L E C A

Napoje prawie wszystkie,
ceny i warunki płatności
do uzgodnienia.



Dostawa na miejsce.
Bądź w stałym kontakcie
codziennie coś nowego.

SKLEP MOTO-DOM W LUBINIE

przy ul. Traugutta 2a

poleca
części i akcesoria
do samochodów
krajowych
i zagranicznych



Ponadto oferujemy:
*wózki dziecięce
w dużym wyborze.*

Telefon 44-24-19

POLSKI PARTNER HURTOWNIA

LUBIN
ul. Chocianowska 1
POLSKI PARTNER
tel / fax 44-25-88

*Wyposażenie sklepów
i lokali gastronomicznych*

O F E R U J E
MEBLE SKLEPOWE

-lady, regały, stojaki, krzesła

URZĄDZENIA CHŁODNICZE

- chłodziarki do napojów
- zamrażarki
- witryny
- konserwatory do napojów

WAGI I KASY ELEKTRONICZNE

-wagi uchylne
**Sprzedż za gotówkę,
na raty i w leasingu.**

*Ponadto
prowadzimy sprzedaż
w cenach fabrycznych
odżywek dla dzieci
„BEBIKO” i BOBOVITA
(bezpośredni dystrybutor zakładów
OVITA NUTRICIA w OPOLU)*

ZAPRASZAMY

w godz. od 8.00 do 16.00
w soboty od 8.00 do 12.00

ANDAL

LUBIN
ul. Przemysłowa 11 a
tel. 42-10-23

Posiada w sprzedaży:

- glazurę
- terakotę w IV kl. twardości
- mozaikę marmurową
- lastryko
- boazerię
- tynki i zaprawy klejące
- stolarkę otworową
aluminiową i PCV
belgijskiej firmy
„DECEUNINCK”
oraz
drewnianą

KSIĘGARNIA

Wojtacha Janina, Zofia Barbara Swół
przy ul. Mickiewicza 102
w LUBINIE

oferuje

dla Dystrybutorów P.H.Z.

„AMEXIMU”

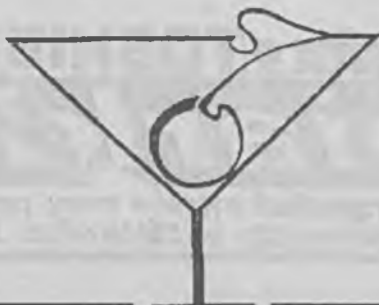
10 % rabatu

przy zakupie towaru.

ZAPRASZAMY!

codziennie od godz. 10.00 do 18.00

w soboty od godz. 10.00 do 14.00



TUTTI FRUTTI

Szampański smak
bez alkoholu!

"ROKO" ZIELONA GÓRA TEL. 700 - 43



Firma niemiecka zatrudni
przedstawiciela na Polskę.
Warunki przyjęcia:
wykształcenie min. średnie,
znajomość marketingu oraz
języka niemieckiego
lub angielskiego, wiek:
25-40 lat.
Zgłoszenia osobiste i złożenie
kwestionariusza osobowego
w firmie POLMAX - budynek
GRAND TOUR
ul. Wojska Polskiego
Głogów tel. 33-44-73
w dniach 10-12.08.93 r.
w godz. 12.00-16.00. (41586)

HURT - DETAL

sprzedaż opon
używanych
zachodnich
do samochodów
osobowych
i ciężarowych.

LUBIN

ul. M.C. Skłodowskiej
obok Stadionu.
(CPN Transbud)
tel. 44-72-75



ul. Mechaniczna 5
(teren POM-u)
tel. 34-23-21

Nowo otwarty
sklep Topping oferuje
w pełnej gamie kolorów
- panele boazerijne
- listwy wykończeniowe
- płyty i regały meblowe
- blaty kuchenne
- wyroby z drewna, tapety i
inne art. wystroju wnętrz
oraz okna i drzwi z PCV
Sklep „TOPPING”
to bezpośredni
przedstawiciel
renomowanego producenta
HDM GmbH w Polsce.

Zapraszamy
Godz. otw. 9.30-18.30
sobota 9.00-14.00

MOŻESZ WYGRAĆ

magnetowid
walkmany
radiomagnetofon
televizor

SONY

oraz
płyty CD,
kasety audio i video-

jeśli dokonasz zakupu do 31.08.93.
w firmie

ROXY
PRZEDSIĘWZIĘCIE HANDLOWE SC

oferującej sprzęt RTV i AGD
znanych firm krajowych i zagranicznych

Polkowice ul. Głogowska 19 tel. 45 14 53
Lubin ul. Kościuszki 36a tel. 42 10 37
Głogów ul. Budziszyska 3a tel. 34 79 14

ZARZĄD MIASTA W ZIELONEJ GÓRZE

informuje, że z ulic miasta zostały ściągnięte
przez służby porządkowe wraki n.w. pojazdów.

LP. MARKA, TYP SAMOCHODU	NUMER SILNIKA	NUMER PODWOZIA LUB NADWOZIA
1. Syrena 105	-	p. 201371
2. Wartburg	632390	-
3. Syrena 105	-	p. 246799
4. Syrena R-20	-	-
5. Syrena 105	-	-
6. Syrena 105	-	-
7. Syrena 105	409656	p. 438730
8. Warszawa M-20	20-178920	-
9. Wołga Gaz-21,	nr rej. ZSV 62-30	-
10. Maz	221670	p. 81785
11. Syrena 105	-	p. 406755
12. Syrena 103	-	n. 95856
13. Ford Combi	00142556	-
14. Syrena 105	-	p. 05856
15. Zaporozec	695250	p. 739863
16. Ford Taunus	-	157c-33-4-0D
17. Autobus Jelcz	5796	-
18. Peugeot	-	-
19. Syrena 104	-	n. 153193
20. Żuk A-13B	-	-
21. Skoda 105	-	-
22. Skoda 100	-	n. 584114
23. BMW	485926	p. 4855095
24. Syrena Bosto	505132	n. 016823
25. Łada	-	-
26. Zaporozec	689495024	-
27. Syrena	-	n. 344808
28. Koparka K5-T1	9471203	p. 9471203

Poszukuje się właścicieli i prosi ich o przybycie
do Wydziału Komunalnego Urzędu Miejskiego
w Zielonej Górze, pok. nr 304, 305 w ciągu 30 dni
od daty ogłoszenia w godz. 7.30-12.00.

W przypadku nie zgłoszenia się właścicieli,
w związku z trudnościami z przechowaniem
pojazdów w dniu 10 września br. o godz. 10.00
w siedzibie ZGKiM przy al. Zjednoczenia 110
odbędzie się przetarg na sprzedaż ww. pojazdów.

ZARZĄD MIASTA ŻAGANIA

ogłasza

I publiczny przetarg ustny

na sprzedaż wolnego budynku użytkowego
po dawnej restauracji „Zamkowa”
wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste gruntu.
Budynek przeznaczony jest na: gastronomię, handel, usługi,
biura. Położony w centrum miasta przy ul. Szprotawskiej 2.

KUBATURA BUDYNKU — 3.400 m sześć.
POW. UŻYTKOWA BUDYNKU — 602,6 m kw.
NR EWID. DZIAŁKI — 961
POW. DZIAŁKI — 785 m kw.
NR KSIĘGI WIECZYSTEJ — 27496
CENA BUDYNKU I URZĄDZEŃ — 600.000.000 zł
CENA GRUNTU — 55.000.000 zł
CENA WYWOŁAWCZA — 655.000.000 zł
WADIUM — 65.000.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 13 sierpnia 1993 r. o godz.
11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żaganii pl. Słowi-
wiański 17, sala nr 6 (konferencyjna).

Wadium w podanej wyżej wysokości należy wpłacić w kasie
Urzędu Miejskiego najpóźniej do godz. 10.45 w dniu przetar-
gu. Ustalona w wyniku przetargu cena sprzedaży obiektu,
płatna jest najpóźniej w dniu podpisania umowy notarialnej.
Pierwsza opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego
gruntu wynosi 25% ceny gruntu ustalonej w wyniku przetar-
gu i jest płatna najpóźniej w dniu podpisania umowy notaria-
lnej. Opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego gruntu
wynosi 6% ceny gruntu ustalonej w wyniku przetargu i jest
płatna do dnia 31 marca każdego roku z góry.

Wpłacone wadium ulega przepadkowi na rzecz budżetu
miasta, w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg
wygrał od zawarcia umowy notarialnej.

Szczegółowych informacji udziela
Wydział Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego
pl. Słowiński 17, tel. 25-45 w. 35.

Dnia 10 sierpnia 1993 r. budynek będzie udostępniony
zainteresowanym po uprzednim skontaktowaniu się
z zarządcą ROM nr 2; ul. K. Świerczewskiego; tel. 29-66.
Zastrzega się prawo odwołania przetargu
bez podania przyczyn.

PRACA

Norwida 20/4 tel. 72-10-87 po godz.
19.00. 1002yg
PAWILON handlowy o pow. 18 m kw. w
Łęknicy w atrakcyjnym punkcie sprze-
dam. Żagań ul. Sosnowa 15/6 w godz.
18.00-20.00. 1268zg
ROTWAJER szczeniata rodowodowe
sprzedam. Lubin tel. 44-25-35 194lu
SPRZEDAM suporex duży, tani, 280 szt.
odbiór ze Ślavy oraz owerlok 3 nit-
kowy półprzemysłowy bez stołu. Gło-
gów 33-58-53. (84 / gl / u). 583gl
SPRZEDAM włoską suknię ślubną Lubin
tel. 446-890 189lu
STRAGAN w Łęknicy — sprzedam. Tel.
grzeźnościowy 109 Malomice. 1253zg
WODOMIERZE, prod. Metron Toruń i
Powogaz Poznań w cenach fabrycz-
nych od 310300 zł od 10 szt dostar-
czam. Lubsko ul. Hubańczyków Seg. 4,
tel. 72-10-87 po godz. 19.00. 1001yg

KUPNO

DOM z telefonem kupię. ZG tel. 44-09.
1273zg

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA zaprasza na kiermasz.
Proponujemy szeroki wybór dresów.
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 11
pok. 713 VII p. (biurowiec), tel. 42-31 w.
344.
PAWILON z wyposażeniem w nowo wy-
budowanym centrum handlowym przy
ul. Hawelańskiej sprzedam. Gorzów tel.
74-261, od 17.00 do 21.00
9999999136yo
AUTOMAT do lodów włoski - sprzedam.
Lubin tel. 42-58-28 po 20.00. 190lu
KAMAZA z przyczepą i windsurfing
sprzedam. ZG tel. 600-19 po 19.00
993yg
OPEL kadett 1989 r. poj. 1300 cm sześć,
niebieski metalik, przebieg 76.000 km,
4-drzwiowy, cena 117 mln zł. Lubsko ul.

MOTORYZACYJNE

DEUTSCHAU TO — naprawy VW, AUDI,
OPEL, FORD i inne zachodnie. Diag-
nostyka silników, blacharstwo, lakierni-
ctwo. Naprawy powypadkowe na u-
bezpieczenia. Świdnica k/ Zielonej Gó-
ry ul. Kosynierów 6, tel. 731-69 w godz.
8.00-18.00 922yg
JAWĘ CZ-350 tania sprzedam. Świebo-
dzin, tel. 264-30 339pp

LOKALE

LOKAL 50 m kw., telefon, centrum do
wynajęcia. ZG tel. 660-53 w godz.
16.00-18.00. 1272zg
LOKAL na sklep lub hurtownie do wynaję-
cia (40 m kw.), Głogów ul. M. Reja 24,
tel. 33-51-63. 559gl
SPRZEDAM M-4 Lubin tel. 44-51-75 po
20.00. 196lu
WŁASNOŚCIOWE M-4, 50 m kw. z tele-
fonem w Nowej Soli - sprzedam. Kożu-
chów, tel. 640. 1260zg

NIERUCHOMOŚCI

DOM nowy, pow. 180 m kw. w Nowej Soli -
sprzedam lub zamienię na dwa miesz-
kania w Nowej Soli, tel. 72-41 wew. 482
do 15.00. 999yg
PILNIE sprzedam dom 300 m kw. - wy-
kończony - os. Słowackiego. ZG tel.
65-870 lub 66-558. 1251zg
PÓŁ domu sprzedam. Z. Góra 54-54.
1262zg

LEKARSKIE

MEDIKROL - Prywatna Przychodnia. ZG
ul. Szczekocińska 5 (od Botanicznej)
15.00-18.00, tel. 55-06. Stomatolog
9 00-20 00 983yg

ROŻNE

PANA Jacka Koteles za zajście w dniu

6.07.1993 r. przepraszam - S. Fahrner.
1276zg
PRACOWNIKI przetrzymali, trali poszukuje
stałych hurtowych odbiorców. 67-111
Przyborów ul. Okrężna 12, tel. Nowa
Sól 24-56 wew. 16 do 15.00 lub 81-620
całą dobę tel / fax 55-88. 984yg
FRYZJER damski u klientki. Głogów
34-01-40. (72 / gl / u) 571gl
KARPACZ - Pensjonat „ISMA” ul. Sko-
na 1a, tel. 19-833 zaprasza w góry.
Noclegi - dla dzieci zniżka. 936yg
WCZASY w Wiskę k/ Międzyzdrojów
O.W. „Oleńka” - serdecznie zaprasza.
Zapisy przyjmujemy w Zielonej Górze
pod numerem tel. 46-51 wew. 238.
274pp

USŁUGI

ANGIELSKI — lekcje, tłumaczenia tech-
niczne, ekonomiczne, handlowe i ogól-
ne. Zielona Góra, tel. 716-38 do 15.00.
998yg
ATEL - serwis RTV, naprawy i przestroje-
nia, czynny 9.00-17.00, w soboty
10.00-14.00. Zielona Góra, ul. Chrobrego
22, tel. 51-18. 924yg
KRĘGI na studnie, osadniki, szamba eko-
logiczne, małe biologiczne oczyszczal-
nie ścieków — dostarcza „BUDBET”,
Bobrowice 28a, tel. 92. 997yg
MONTAŻ żaluzji różnych. Głogów
333-253. 452gl
UKŁADANIE glazury, terakoty, kostki bru-
kowej, piaskowca oraz inne roboty bu-

Kupon na ogłoszenia drobne

Nazwisko Imię Data publikacji

Adres Podpis

GRUPA: Zaznacz znakiem "x" grupę

- PRACA
 NAUKA
 KUPNO
 SPRZEDAŻ
 MOTORYZACYJNE
 LOKALE
 NIERUCHOMOŚCI
 LEKARSKIE
 RÓŻNE
 USŁUGI
 MATRYMONIALNE
 TOWARZYSKIE
 ZGUBY

FORMA DRUKU

PROSTA

CENA

20.000 zł

W WYDANIACH MAGAZYNOWYCH (PIĄTEK)

CENA OGŁOSZENIA WZRASTA O 100%

WYCIECI Z GAZETY KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ

DO BIURA OGŁOSZEŃ "GN" LUB ODDZIAŁU REDAKCJI.

W PRZYPADKU PRZESYLANIA KUPONU POCZTĄ

PROSIMY DOLAŻYĆ ODDIELNIE WPŁATY NA KONTO:

BPH I/O Zielona Góra, 329606-3447-136-2

Kupon jest ważny do końca lipca 1993 r.

dowlane Siedlec k/ Wolsztyna ul. Lipo-
wa 62, tel. 332 (wieczorem). 1278zg
WSZELKIE naprawy samochodów, na-
prawy powypadkowe, blacharstwo, la-
kierowanie, przygotowanie pojazdu do
rejestracji. ZG, ul. Dożynkowa 3 Jed-
rzyczków 980yg

MATRYMONIALNE

„ZBYSZKO” 65-958 Zielona Góra 8, box
109 Kojarzy małżeństwa. Pomaga sa-
motnym. 975yg

TOWARZYSKIE

25-latek pozna panią z temperamentem w

wieku 35-50 lat. Cel towarzyski. 65-219
Zielona Góra 3, skr. poczt. 32. 943yg
AGENCJA TI AMO to nie tylko towarzyst-
wo czarujących Pań, ale także przeży-
cia których nie sposób zapomnieć.
Skus się — zadzwoń. Zielona Góra, tel.
673-63. Zatrudnimy panie i zapewniamy
zakwaterowanie. 930yg
AGENCJA Towarzyska „NICOLE” poleca
niezapomniane chwile spędzone w
towarzystwie miłych i atrakcyjnych pań.
ZG tel. 63-230. Zadzwoń! Zatrudnimy
panie. 964yg
AGENCJA Towarzyska AMANDA zape-
wnia Etowarzystwo miłych i atrakcyj-
nych Pań przez całą dobę. ZG, tel.
685-85. 944yg